PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

DWUTYGODNIK

WARSZAWA
KONTO w P.K.O. 1465

KOSZYKOWA 7
TELEFON 250-85

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM

PRZEMYSŁU, HANDLU i FINANSÓW

WARSZAWA,
LISTOPAD 1926.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza.

W 1925 r. powstał projekt zwołania Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. W celu przygotowania tej konferencji został utworzony specjalny Komitet Przygotowawczy. Rada Ligi Narodów zaprosiła do Komitetu imiennie szereg wybitnych osób, reprezentujących trzydzieści kilka państw. Polskę reprezentuje znany ekonomista, b. Minister Przemysłu i Handlu p. Hipolit Gliwic. Rada Ligi Narodów mianowała prezesem Komitetu p. Thennisa.

Komitet Przygotowawczy odbył dotychczas jedną sesję. Przewidywane są dalsze. W celu opracowania wykazu spraw, które mają być przedmiotem badań Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, Komitet wyłonił trzy komisje, a mianowicie: 1. do spraw rolniczych, finansowych i emigracyjnych, 2. do spraw produkcji przemysłowej i 3. do spraw utrudnień, na które napotyka handel międzynarodowy. Komisje te opracowały szczegółowe kwestjonarjusze, w których wskazały najważniejsze zagadnienia wymagające uregulowania na drodze międzynarodowego porozumienia. Zebraniem danych statystycznych ma się zająć Sekretarjat Ligi Narodów. Do współpracy zaproszono również Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie, Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie i Międzynarodową Izbę Handlową w Paryżu. Projektowane jest zwołanie konferencji w kwietniu 1927 r., jednak dokładny termin nie został jeszcze ustalony.

W sprawie zakresu pracy przyszłej Konferencji istnieją różnice zdań, np. Francja i Niemcy dążą do zwężenia go, natomiast Anglja i Włochy wypowiadają się za rozszerzeniem. Zrozumiałe jest, że Francja i Niemcy idą razem: przemysł tych dwuch krajów jest zmodernizowany i dobrze zorganizowany, wzajemne zaś porozumienie zatacza coraz szersze kręgi. Dotychczas został utworzony syndykat potasowy i kartel żelazny, natomiast projektowane jest porozumienie w dziedzinie przemysłu chemicznego i elektrotechnicznego. Oczywiście Polska musi się z tym faktem liczyć.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza poweźmie swoje uchwały zapewne w formie zaleceń bez egzekutywy. Jednak Francja i Niemcy popierają tendencje ujawniające się w Sekretarjacie Ligi Narodów, aby pewne zagadnienia gospodarcze jak np. tworzenie karteli międzynarodowych i t. p. były rozstrzygane pod egidą Ligi Narodów.

Nie ulega wątpliwości, że Konferencja zaleci zniesienie barjer celnych i przejście do wolnego handlu, gdyż wówczas międzynarodowe kartele przemysłowe będą mogły rozwinąć swą działalność kosztem przemysłu krajów ekonomicznie słabszych. Już dzisiaj Niemcy mówią wyraźnie, że nie wszystkie kraje mają być uprzemysłowione. Pod tym względem delegacja Polski musi być bardzo ostrożną i czujną. Należy pamiętać, że wysokie cła potrzebne są nietyle dla ochrony przemysłu, ile waluty. Odpływ złota do Ameryki i przypadkowy, chaotyczny rozdział zapasów kruszcowych w Europie—oto przedewszystkiem przyczyna europejskich bolączek. Dopóki finanse państw europejskich nie zostaną uporządkowane w drodze porozumienia międzynarodowego, dopóty nie można poważnie mówić o wprowadzeniu wolnego handlu. Nie wolno kusić się o rozwiązanie zagadnienia ostatniego dopóki nie rozwiąże się poprzednich. Dlatego też, chcąc wprowadzić wolny handel wytworami przemysłowemi, trzeba najpierw zgodzić się na wolny obrót ludności, kapitałów i surowców. Każdą pracę twórczą trzeba rozpoczynać od początku a nie od końca. W przeciwnym razie nie osiągnie się żadnych pozytywnych rezultatów.

Na Konferencji wielką rolę odegra sprawa międzynarodowych porozumień przemysłowych. Oczywiście przemysł Polski musi się skonsolidować i wystąpić jednolicie. Ale również Rząd powinien jaknajprędzej skończyć z niedomówieniami i wyraźnie określić swoje stanowisko wobec przemysłu. W każdym bądź razie delegacja polska musi być doskonale przygotowana, gdyż będzie miała pracę trudną.



Manifest międzynarodowej finansjery.

Ogłoszony w połowie października t. zw. „manifest finansistów" wywołał bardzo ożywioną dyskusję w prasie wszystkich bez wyjątku krajów cywilizowanych, budząc sprzeczne uczucia i opinje wśród sfer gospodarczych i politycznych. Szumne zapowiedzi, poprzedzające ogłoszenie manifestu, przyczyniły się do powstania tem silniejszego zaciekawienia, które po dokonanem ogłoszeniu doznało naogół rozczarowania. Zamiast istotnie poważnego głosu przedstawicieli międzynarodowych kół finansowych usłyszeliśmy głos propagandy politycznej aż nadto wyraźnie wysuwający rewizję Traktatu Wersalskiego.

Manifest doznał entuzjastycznego przyjęcia ze strony większości prasy w Niemczech i to rzuca ciekawy promień światła na całą sprawę. To też tem więcej musimy poświęcić uwagi temu manifestowi, gdyż dotyka on najżywotniejszych interesów Polski.

Treść manifestu jest powszechnie znana. Zasadniczym jego założeniem jest pozornie zwalczanie granic celnych oraz istniejących utrudnień w handlu zagranicznym w postaci zakazów przywozu i wywozu, utrudnień dla transportu i tranzytu w postaci wysokich taryf kolejowych i t. p.; natomiast propagowany jest tu t. zw. „wolny handel" w obrocie międzynarodowym.

Ta naczelna idea, będąca zresztą powtórzeniem dawno wysuwanych teoryj, nie stanowi w dziejach stosunków gospodarczych nic nowego. Ciekawsze za to są motywy, dla których międzynarodowa finansjera uznała za konieczne wysunąć swe teorje w obecnej chwili. Uzasadnienie to znajdujemy w samym manifeście, ujęte m. in. w następujących zdaniach:

„Załamanie się *wielkich politycznych jednostek terytorjalnych w Europie* stanowiło ciężki cios dla międzynarodowego handlu. W obrębie rozległych obszarów, których mieszkańcy wymieniali dotychczas swoje produkty w wolnym handlu *ustanowiono cały szereg nowych granic,* tworzących barjery, których strzegą zazdrośnie ustawy celne"...

„*Przeciwieństwa rasowe zdołały rozerwać te związki wspólnoty, które były ze sobą nierozerwalnie spojone interesami*"...

„W celu *zaznaczenia i obrony tych nowych granic* wprowadzono poświadczenia, taryfy i zakazy"...

Poprzestańmy na razie na powyższych cytatach. Dają nam one aż nadto materjału, aby dobitnie wykazać słuszność tego, co poprzednio powiedzieliśmy, że manifest posiada wybitnie polityczne cele idące w kierunku podważenia dzieła Traktatu Wersalskiego. Cóż bowiem oznacza owo twierdzenie, że ciosem dla międzynarodowego handlu jest „załamanie się wielkich politycznych jednostek terytorjalnych w Europie", na których obszarach „ustanowiono cały szereg nowych granic"? Wiemy doskonale, które to „wielkie polityczne jednostki terytorjalne w Europie" załamały się w roku 1918. Wiemy również, że jeśli takie jednostki były dwie, to obecnie tylko jedna z nich dąży uporczywie do powrotu do poprzednich granic lub nawet do granic szerszych, niż je posiadała przed wojną. Wiemy wreszcie, co było przyczyną rozpadnięcia się tych jednostek względnie odpadnięcia od nich całych obszarów, przyczem powstało szereg państw poprzednio uciemiężonych przez obcą przemoc, albo też poszczególne obszary powróciły do swej Macierzy po długowiekowej niewoli.

W ustach międzynarodówki finansowej nazywa się to, że „przeciwieństwa rasowe" rozerwały wspólnoty, „nierozerwalnie spojone interesami".

Naigrawaniem się z narodów jest zdanie, że „poświadczenia, taryfy i zakazy" wprowadzono w celu „zaznaczenia i obrony tych nowych granic". Granice te zaznaczone są nie przez środki reglamentacyjne lecz przez prawo i wolę narodów, na których samostanowieniu o sobie oparta została nowoczesna budowa granic państwowych. Natomiast jeśli chodzi o obronę granic przy pomocy środków reglamentacyjnych, to pośrednio manifest ma słuszność, gdyż jakkolwiek bezpośrednio chodzi tu raczej o obronę organizmu gospodarczego państwa, jednakże brak takiej obrony musiałby spowodować upadek państwa, a tem samem i jego obecnych granic.

Tyle co do ukrytych tendencyj politycznych poszczególnych inicjatorów manifestu, których zdemaskowanie na razie wystarcza.

Pozostaje nam jednak ta część finansistów podpisanych pod manifestem, która być może działała w dobrej wierze i powodowała się wyłącznie pobudkami gospodarczemi. Tej winniśmy odpowiedź opartą na przesłankach również gospodarczych. Jakież więc argumenty zostały tu wysunięte? Bieg rozumowania znajdujemy tu następujący:

Utrudnienia w obrocie towarowym z zagranicą pozbawiły jedne państwa tanich środków żywności, inne zaś tanich towarów. Jedne gałęzie przemysłu cierpią wskutek braku węgla, inne znów wskutek braku surowca. Sztuczne barjery celne powołały do życia nowe ośrodki przemysłowe bez środków normalnego rozwoju i zdolności konkurencyjnej. Wskutek tego ceny wzrosły powszechnie, ogólna produkcja cofnęła się, kredyty zmniejszyły się a obieg pieniężny zmalał. Jako konkluzję

i remedjum finansiści wystawiają „ponowne (?) wprowadzenie wolnego handlu“.

Zaznaczyliśmy już na wstępie, że myśli te nie są niczem nowem. Wszak wystarczy chociażby wziąć dzieło Adama Smitha „Wealth of Nations“, napisane w roku 1773, a więc półtara wieku temu, aby znaleźć wszystkie wyżej podane teorje. Widzimy więc tam (księga IV) i żądanie naturalnego zróżnicowania produkcji, i żądanie wolnego obrotu, co ma spowodować taniość towarów oraz powiększyć ogólną produkcję, tak iż wysuwać dziś te same teorje, znaczy zmuszać przeciwników do powtórzenia wszystkich nieodpartych dotychczas argumentów, jakie były stawiane w ciągu lat stu pięćdziesięciu. To też wystarczyłoby tu odesłanie do pierwszego lepszego podręcznika historji doktryn ekonomicznych.

Jest jednak jedna rzecz, która uderza specjalnie w dzisiejszej dobie, gdy głoszona jest teorja wolnego handlu. Wiemy, że produkcja czy to rolna, czy przemysłowa poszczególnych państw nie stoi na jednakowym poziomie. Nawet gdybyśmy przypuścili, że przy braku ochrony celnej ostaną się tylko te działy wytwórczości, które utrzymają się wskutek naturalnych warunków istnienia, nie zawsze wartość wywozu będzie w stanie pokryć wartości przywozu. Szczególnie zobaczyliśmy to tam, gdzie przeważnym artykułem wywozu byłyby produkty gleby, gdzie wysokość produkcji posiada swe granice naturalne, niezależne od granic zbytu. Tymczasem kraje przemysłowe odczuwałyby właśnie tylko tę granicę możności zbytu, a po zniszczeniu konkurencji słabszego przemysłu innych państw produkowałyby dla całego świata, mogąc dowolnie powiększać swą produkcję. Warsztat pracy krajów rolniczych jest przez warunki naturalne ograniczony. Warsztaty pracy krajów przemysłowych mogą się powiększać dowolnie, aż do granic pojemności rynku światowego.

Kraje produkujące i eksportujące mniejsze wartości, niż wynosi ich import konieczny, musiałyby więc coraz bardziej ubożeć, zadłużając się u sąsiadów, a wreszcie ograniczyć swój import w sposób zupełnie naturalny, bo wskutek swego zupełnego ubóstwa.

Czy to, co dzieje się obecnie, jest czemś innem? Kraje ubogie ograniczają swój import. Aby stać się krajami bogatszemi, starają się o wychowanie u siebie własnego przemysłu, do czego służą cła.

Kraje wysoko uprzemysłowione sprzeciwiają się jednak tym ograniczeniom. Chcą wywozić swe produkty. Konkurencji się nie obawiają, więc skłonne są na zawsze znieść wszelkie granice. To jest groźne jedynie dla krajów słabszych.

Anglja, Niemcy i im podobne kraje nie boją się konkurencji obcej.

Barometrem ubożenia kraju jest stan jego waluty. Polska, mając w roku 1924 doskonałą walutę dopuściła do przerostu przywozu nad swój wywóz. Jako rezultat, pomimo względnej równowagi budżetu, mieliśmy spadek złotego.

Kraje o nadmiernych nawet zasobach finansowych nie śpieszą Polsce z pomocą kredytową, aby wzmocnić produkcję Polski oraz jej zdolności wywozowe, co umożliwiłoby podniesienie importu. Międzynarodowa finansjera nie widzi, że jedynie tą drogą możnaby podnieść obrót międzynarodowy.

Natomiast głosi hasło wolnego handlu, wołające słabych na żer silnym. Nie rozumie, że po paru latach takiego „wolnego handlu“ słabsi umrą, a silni znów nie będą mieli komu sprowadzać swych towarów.

Widocznie chodzi tu o cele doraźne. Istotnie, w manifeście znajdujemy parę zdań o „sąsiadach“, o których powiedziano: „Jeżeli będziemy im utrudniali handel, zmniejszymy temsamem możliwość spłaty ich długów“... Czy to nie sprawa planu Dawes'a?

Zresztą jest i możliwość innego celu: śmierć ekonomiczna państw słabych będzie równoznaczna z ich śmiercią polityczną. Wówczas rany, jakie spowodował cios w postaci „załamania się wielkich politycznych jednostek terytorjalnych w Europie” szybko się zabliźnią. *A. S.*



Badania naukowe podstawą ekonomicznej niezależności.



Podstawą niezależności gospodarczej w każdem państwie, jest dodatni jego bilans handlowy, t. j. przewyżka wywozu nad przywozem.

Ekonomiczna ta niezależność jest tem większa, im więcej kraj wywozi produktów przemysłowych, wogóle wszelkich surowców w stanie przerobionym, a nie w stanie nieprzerobionym.

Z postulatu, by wywozić produkty przemysłowe wynika, iż przemysł wytwarzający te produkty, musi być tak rozwinięty by wytwory tego przemysłu mogły konkurować na rynku światowym.

Jeśli zaś przemysł ma konkurować na rynku światowym, to metody wytwarzania artykułów przemysłu, powinny być udoskonalone i przystosowane do miejscowych warunków.

Zastanówmy się przedewszystkiem nad pytaniem, jakie surowce Polska posiada i jakie artykuły może produkować i wywozić.

Przedewszystkiem posiada Polska bogate złoża węgla kamiennego, brunatnego, torfu, ropy naftowej i gazu ziemnego.

Prócz tego posiada Polska może najbo-

gatsze w świecie złoża soli kuchennej, (chlorku sodu) soli potasowych, (chlorku i siarczanu potasu), rudy cynku, ołowiu, miedzi, żelaza, siarkę, fosforyty, źródła mineralne.

Z surowców roślinnych posiada Polska ogromne ilości drzewa.

Wymienione tutaj surowce, stanowią podstawę dwu rodzajów przemysłu chemicznego i metanego i metalurgicznego.

Dla rozwoju przemysłu chemicznego, muszą być spełnione dwa warunki, a mianowicie: obfitość surowca i odpowiedni fachowcy i metody fabrykacji.

Warunek pierwszy, nie jest konieczny, widzimy np. Szwajcarję nie posiadającą żadnych surowców, a konkurującą skutecznie na polu przemysłu chemicznego z Niemcami, od których muszą surowce sprowadzać. Jesto wynik udoskonalenia metod pracy oraz brak ochrony patentowej, wskutek czego wszelkie produkty patentowane w Niemczech są wyrabiane w Szwajcarji.

Znaczne ułatwienia, dla zajmujących się naukami technicznemi są wyższe uczelnie, bibloteki i laboratorja, obfitość literatury technicznej i powszechne zainteresowanie w dziedzinie techniki i przemysłu—sprawiają wyższy poziom przemysłu w krajach, które jak Szwajcarja lub Niemcy oceniają wzgl. ocenili korzyść badań naukowych w dziedzinie techniki.

Poza Niemcami i Szwajcarami, którzy najprędzej pojęli znaczenie badań naukowych dla rozwoju przemysłu, pojęły inne narody zachodniej Europy prawdę tę dopiero w czasie wojny.

Dzięki tym właśnie badaniom naukowym i natychmiastowemu zastosowaniu tych badań do przemysłu, potrafiły Niemcy w czasie wojny zastąpić skutecznie wiele surowców jakie przed wojną sprowadzały.

Parę lat przed wojną zawiązało się w Niemczech towarzystwo popierania naukowych badań im. ces. Wilhelma. Towarzystwo to jednoczyło w sobie koryfeuszów nauki z wielkimi przemysłowcami oraz przedstawicielami sfer rządowych na czele.

Towarzystwo to urządziło ogromny instytut doświadczalny dla badań w dziedzinie przemysłu chemicznego koło Berlina oraz instytut dla badań nad węglem w Mühlheimie w Zagłębiu Ruhry. Rzecz prosta, iż najlepsze siły naukowe niemieckie nie poskąpiły współpracy i wyniki badań w tych instytutach są nadzwyczajne. Np. w instytucie dla badań nad węglem opracowano metody otrzymywania z węgla benzyny oraz smarów dla kolei i maszyn. Tylko te badania, wzgl. zastosowanie natychmiastowe tych badań w przemyśle, przyczyniło się do tak długiego oporu Niemiec w czasie wojny.

Również w wielkim stylu pojęła Ameryka znaczenie badań doświadczalnych dla dobrobytu i niezależności ekonomicznej społeczeństwa.

Wielcy miljonerzy amerykańscy, jak Carnegie i Rockefeller, stają się fundatorami potężnych instytutów dla dla badań naukowych i to nie tylko w dziedzinie nauk technicznych lecz w dziedzinie walki z trapiącemi ludzkość chorobami, jak rakiem i gruźlicą.

Instytut dla badań chemicznych zorganizowało towarzystwo „American Chemical Society" pod przewodnictwem prezydenta swego A. D. Litle'a a oddziały tego instytutu znajdują się w różnych centrach przemysłu.

Oprócz tego instytuty takie prowadzi państwo, jak np. laboratorjum produktów leśnych, wydział rolnictwa, biuro wzorów ceł.

Wreszcie wiele firm przemysłowych prowadzi własne pracownie naukowe, np. *General electric Co. Schenectady NY.*—*National Carbon Gompany Cloveland Oh.*

We Francji utworzono w 1915 r. dyrekcję wynalazków obchodzących obronę narodową i po paru reorganizacjach zamieniono ją na „urząd narodowy dla badań naukowych i przemysłowych".

Przed wojną posiadała Francja instytut naukowy imienia Pasteura, dla badań w dziedzinie medycyny, instytut ten posiada oddziały w całej Francji oraz w kolonjach.

W Anglji powstały instytuty poświęcone przeważnie medycynie oraz badaniom chemicznym, na czele których kroczy uczony chemik Ramsay.

Szwecja posiada instytut Nobla pod kierownictwem wielkiego chemika Arheninsa.

Wszystkie te instytuty naukowe, zajmują się badaniami naukowemi w każdej dziedzinie, a ze sobą utrzymują kontakt za pośrednictwem międzynarodowych towarzystw naukowych.

Tak zorganizowana jest zagranicą nauka i praca doświadczalna.

A u nas? Przed wojną zorganizowano we Lwowie instytut badań chemicznych pod firmą „Metan". Instytut ten zajmował się przeważnie badaniami w dziedzinie przemysłu naftowego i gazów ziemnych.

W czasie wojny opracował instytut ten wiele metod fabrykacyjnych z rozmaitych dziedzin, a po wojnie instytut ten zamienił się w „Polski instytut badawczy". Wielkie zasługi dla polskiego instytutu badawczego poniósł prof. Mościcki, dzisiejszy Prezydent Rzeczypospolitej. Instytut ten został przeniesiony do Warszawy, po ukończeniu budowy gmachu i jego urządzeniu rozpocznie swe badania.

Badania takie obchodzą bezpośrednio nasz przemysł przeto, należy spodziewać się, iż koła przemysłowe nasze poprą wydatnemi subwencjami i dotacjami ten instytut.

Pierwszorzędne mają znaczenie dla nas badania nad węglem, otrzymaliśmy bowiem w chwili zjednoczenia bogate złoża węgla, obejmujące według obliczeń około 100 miljardów ton.

Umiejętne wyzyskanie takich bogactw, posiada dla naszego gospodarstwa narodowego, a co i za tem idzie dla poprawy naszego bilansu handlowego, pierwszorzędne znaczenie, dlategoteż spodziewać się należy, iż „Polski instytut badawczy" przedewszystkiem zajmie się sprawą opracowania metod technicznych dla lepszego wyzyskania naszego bogactwa węglowego.

Przemysłowcy węglowi powinni jaknajwydatniej poprzeć te prace—leży to bowiem w ich własnym interesie.

Inż. Tadeusz Ingwer.



Rokowania handlowe z Niemcami.

Już drugi rok trwają rokowania handlowe z Niemcami a jednak żadnego pozytywnego rezultatu dotychczas niema. Zdawałoby się, że zawarcie traktatu handlowego nie powinno napotykać na poważniejsze trudności, ponieważ Polska, jako kraj przedewszystkiem rolniczy, wysuwa na pierwszy plan żądania w dziedzinie rolnictwa, natomiast uprzemysławianym Niemcom musi zależeć na znalezieniu rynków zbytu dla wytworów swojego przemysłu. Pod tym względem obydwa kraje uzupełniają się, wobec czego wzajemne stosunki gospodarcze mogłyby się stale i pomyślnie rozwijać.

Porozumienie nastąpiłoby już dawno, gdyby obie strony prowadziły rokowania wyłącznie w płaszczyźnie interesów gospodarczych. Tak jednak nie jest. Polsce istotnie chodzi o zawarcie traktatu handlowego w całem tego słowa znaczeniu, traktatu, który regulowałby wzajemne stosunki gospodarcze między obu państwami, Niemcy natomiast odsuwają sprawy ekonomiczne na drugi plan a wysuwają na czoło zagadnienie natury politycznej, co w jaskrawej formie uwydatniło się zwłaszcza na początku rokowań. W ciągu przeszło półtorarocznych rokowań nic się właściwie nie zmieniło i dla tego dzisiaj, pomimo pojawiających się od czasu do czasu informacyj, że rokowania odbywają się w atmosferze wzajemnej życzliwości, że obydwie strony wykazują dużo dobrej woli itp., dalecy jesteśmy od zawarcia traktatu handlowego.

Jeżeli wyeliminujemy momenty natury politycznej, to zawarcie traktatu handlowego nie nastręczy większych trudności, a więc stosunki gospodarcze między obu państwami mogłyby być uregulowane niebawem. Polska pragnie uzyskać zniżki stawek celnych taryfy niemieckiej przedewszystkiem na produkty gospodarstwa rolnego, drzewo, produkty naftowe i węgiel, a poza tem jeszcze na szereg artykułów eksportowych. Niemcy chcą do nas przywozić maszyny oraz wszelkiego rodzaju gotowe wyroby przemysłowe. Pod tym względem żądania niemieckie są wygórowane, jednak łatwo możnaby osiągnąć porozumienie, gdyby sami nie piętrzyli trudności.

Zawarcie traktatu handlowego uważane jest za bardzo wskazane, przewlekanie zaś rokowań handlowych, aczkolwiek nie z naszej winy, spotyka się z krytyką kierowaną również pod adresem Rządu polskiego. Warto więc zastanowić się, w jaki sposób odbiłoby się na naszem życiu gospodarczem zawarcie tego traktatu nawet w wypadku, gdyby względy polityczne nie wchodziły w grę. Pod tym względem zdania są podzielone. Wojna celna z Niemcami wpłynęła w znacznym stopniu na polepszenie naszego bilansu handlowego, natomiast z chwilą zawarcia traktatu handlowego trzeba się liczyć poważnie ze zmianą sytuacji na gorsze, gdyż przywóz z Niemiec zwiększy się znacznie. Wprawdzie miarodajne czynniki rządowe zapewniają, że obawy pod tym względem są płonne, ponieważ traktat zostanie tak skonstruowany, aby wywóz z Polski zrównoważył przywóz z Niemiec. Zdaniem naszem jest to możliwe tylko w teorji, w praktyce zaś będzie niewykonalne chyba, że wprowadzimy bardzo dalekoidącą reglamentację obrotu towarowego z zagranicą i wyznaczymy określane kontyngenty towarów. Oczywiście byłoby to wielkie skrępowanie życia gospodarczego, nie dające się utrzymać na dalszą metę. Utrzymanie równowagi we wzajemnym obrocie towarowym byłoby możliwe, gdyby oba kraje znajdowały się w jednakowych warunkach gospodarczych i pieniężnych. Niestety, Niemcy pod wielu względami mają nad nami przewagę. Niebezpieczeństwo polega na tem, że Niemcy mogą nas zarzucić swojemi towarami, gdyż rozporządzają olbrzymim i tanim kredytem, którego my w kraju nie posiadamy. Nic więc dziwnego, że przy tak nierównych warunkach gospodarczych i kredytowych, import z Niemiec może się zwiększyć bardzo znacznie i wpłynąć niekorzystnie na nasz obecnie czynny bilans handlowy. A nie ulega żadnej wątpliwości, że Niemcy pójdą w tym kierunku zupełnie świadomie i celowo, uzbrojeni w potężne środki materjalne. Mogliśmy się o tem przekonać w toku trwających rokowań handlowych. Dlatego też wskazana jest wielka ostrożność. Narzucona nam wojna celna pociągnęła za sobą pewne straty, lecz równocześnie dała nam duże korzyści przedewszystkiem w formie uniezależnienia się od niemieckiego pośrednictwa handlowego i wzmożenia naszej samodzielnej ekspansji gospodarczej na rynki zagraniczne. Nawiasem trzeba dodać, że narzucana nam wojna celna nie została wykorzystana całkowicie. Miarodajne czynniki rządowe przyjęły zasadę ograniczania przywozu gotowych wyrobów przemysłu niemieckiego z wyjątkiem środków produkcji. Dlatego też nasze fabryki stosują i będą stosowały nadal przeważnie maszyny niemieckie. Oczywiście nie leży to w naszym interesie, gdyż w razie jakiegoś konfliktu nasze zakłady przemysłowe będą musiały przystosowywać się w szybkiem tempie do nowych warunków t. j. sprowadzać inne maszyny, co będzie połączone z wielu trudnościami, a nawet może paraliżować produkcję krajową. Idąc konsekwetnie po linji uniezależniania się gospodarczego od Niemców, należałoby liczyć się również z wyżej wspomnianemi względami i sprowadzać środki produkcji z krajów, z któremi nie będziemy mieli konfliktów oraz z których przywóz nie napotykałby na większe trudności. Ostrożność taka jest gospodarczo i politycznie uzasadniona; a polityka gospodarcza musi być przewidującą.

Stosunek Niemców do Polski jest jasny i ściśle określony: chodzi im o opanowanie Polski gospodarczo drogą zniszczenia przedewszystkiem naszego przemysłu, oraz polityczne drogą osiedlania się ich na terenie Rzeczypospolitej. W tym celu, obok dalekoidących żądań natury gospodarczej, postawili w toku rokowań o traktat handlowy również żądania polityczne, żądania które często noszą charakter kapitulacji. Pozatem zawsze i wszędzie chwytają się każdego środka, czy to będzie „manifest finansistów”, czy sformułowanie tez na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą i t. p., aby wykazać konieczność zmiany granic Polski.

Głównem żądaniem wysuwanem przez Niemców w toku rokowań o traktat handlowy jest sprawa osiedlania się obywateli niemieckich na terytorjum Rzeczypospolitej. Mówiąc wyraźniej chodzi im o kolonizację rolną, gdyż sprawa osiedlania się kupców i przemysłowców w celu prowadzenia handlu i przemysłu nie napotyka na trudności. Osadnictwo niemieckie w Polsce, likwidacja własności niemieckiej, sprawa optantów, szkolnictwo niemieckie i t. p. — oto szereg żądań niemieckich hamujących rokowania i uniemożliwiających zawarcie traktatu handlowego. Niemcom nie wystarcza już klauzula największego uprzywilejowania, oni chcieliby być uprzywilejowani nawet w stosunku do obywateli polskich. Przyjęcie ich żądań prowadziłoby do zmiany ustawodawstwa wewnętrznego, a to już jest mieszanie się do spraw wewnętrznych kraju, na które żadne państwo samodzielne nie pozwoli.

Niemcy, chcąc przeforsować swoje żądania polityczne zgodzili się na przywóz świń do Niemiec, jednak bez zobowiązania się do tego w traktacie. Oczywiście takie zobowiązanie nie przedstawia większej wartości, gdyż po zawarciu traktatu w każdej chwili mogą wstrzymać przywóz, żonglując przepisami.

Sprawę należy postawić jasno: traktat handlowy reguluje tylko wzajemne stosunki gospodarcze, natomiast kwestje polityczne zostały przesądzone ostatecznie w Traktacie Wersalskim. Jeżeli Niemcy chcą poprawić Traktat Wersalski drogą zawarcia traktatu handlowo-politycznego, to rokowania handlowe są zbyteczne. Wojna celna dała nam duże korzyści, a prowadzona bardziej celowo i bezwzględniej uniezależni nas zupełnie od Niemiec.

Polska rozumie doskonale znaczenie i konieczność współpracy międzynarodowej we wszystkich dziedzinach, jednak nikt nie może od nas żądać, abyśmy najżywotniejsze nasze interesy podporządkowali nieuzasadnionym uroszczeniom Niemców.

Anfi.

WYSTAWY I TARGI

Projekt uregulowania.

Przed paru dniami organizacje społeczno-gospodarcze otrzymały od Ministerstwa Przemysłu i Handlu do zaopinjowania projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wystawach przemysłowo-handlowych i targach gospodarczych. Rozporządzenie to ma na celu uporządkowanie tej dziedziny życia gospodarczego przez uzależnienie tego rodzaju imprez od uzyskania zezwolenia rządowego.

Inicjatywa Ministerstwa, jak głosi uzasadnienie do rozporządzenia, wywołana została przez chaos, jaki zwłaszcza w ostatnich kilku miesiącach dawał się odczuwać w Polsce, gdzie co chwila powstawały coraz to nowe imprezy czy to pod nazwą targów, czy też wystawy. Imprezy te, niedość przygotowane i nieudolnie organizowane szkodziły dotkliwie naszemu życiu gospodarczemu, wprowadzając w błąd zarówno wystawców, jak i zwiedzających. Co gorsza szeroka reklama, jaką uprawiano z racji zorganizowania tej, czy innej, lecz najczęściej bardzo lichej wystawy, zdołała niejednokrotnie wprowadzić w błąd nawet zagranicę, która nie orjentując się w sytuacji, nabierała zupełnie mylnego pojęcia o stanie polskiej produkcji w poszczególnych dziedzinach.

Do czego doprowadziła w rezultacie orgja wystaw w Polsce, najlepiej potrafi osądzić Warszawa, która w ciągu ostatnich siedmiu miesięcy oglądała co najmniej tyleż najrozmaitszych wystaw. Z bardzo nie wielu wyjątkami, wystawy te należy uznać za szereg coraz większych kompromitacyj. W ciasnych i nieprzystosowanych do celu lokalach zbierano dwadzieścia parę firm bez ładu i składu, nadawano możliwie ciekawą nazwę tak skleconej „wystawie”, i wreszcie dla podniesienia powagi zapraszano do otwarcia „wystawy” wysokiego dygnitarza lub żonę takiego dygnitarza, najczęściej nie orjentujących się w sytuacji.

Braki wystawy, które musiałyby już po pierwszym dniu otwarcia zniechęcić publiczność i odstraszyć zwiedzających, pokrywano w ten sposób, że na miejscu rozdawano darmo napoje wyskokowe, mydełka, próbki najrozmaitszych towarów, lub też łączono imprezę z dancingami lub też innemi przyjemnościami nic nie mającemi wspólnego z propagandą handlową.

Jak rzekliśmy, z bardzo niewielu wyjątkami, tak wyglądały nasze ostatnie „wystawy”, urządzane nieraz poprostu jako impreza dochodowa dla inicjatorów, bez głębszej myśli gospodarczej. Z tego względu obecne zamierzenie uporządkowania tej dziedziny musi być uznane za słuszne.

Domagała się tego zresztą głośno opinja pu-

bliczna, reprezentowana przez prasę stołeczną, która niejednokrotnie wytykała braki i błędy poszczególnych wystaw. Tylko przez wzgląd na nazwiska osób poważnych, często spotykanych wśród składu Komitetów Wystaw, krytyka ta była bardzo powściągliwa. Trzeba jednak jasno powiedzieć sobie, że najczęściej osoby te przypadkowo tylko figurowały wśród organizatorów, jeśli nie zdarzały się zresztą wypadki umieszczania nazwisk wprost bez wiedzy zainteresowanych.

Wszystko to powoduje, że musimy uznać konieczność ingerencji Rządu w te sprawy. Projektowane rozporządzenie chce umożliwić to przez wprowadzenie przymusu uzyskiwania uprzedniego zezwolenia, przewidując kary pieniężne i aresztu w razie uchybienia temu obowiązkowi. Przed udzieleniem pozwolenia mają być zapytywane o opinję organizacje społeczno-gospodarcze.

Poza sprawą reglamentacji wystaw i targów, projekt zamierza regulować również sprawę odznaczeń wystawowych. Odznaczenia te mają się dzielić na dwie kategorje. Pierwszą z nich mają stanowić odznaczenia, udzielane przez Komitet Wystawy na podstawie opinji komisji sędziowskiej. Drugą natomiast kategorją stanowiłyby odznaczenia państwowe, udzielane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Niewątpliwie, te odznaczenia będą udzielane z należytą ostrożnością i dostaną się tylko takim wytwórcom, którzy ze względu na poziom produkcji istotnie na to zasługują.

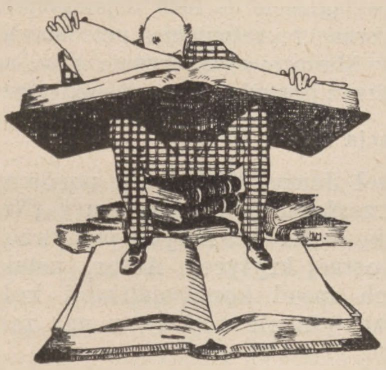
Projekt mówi o targach gospodarczych oraz o wystawach, lecz tylko przemysłowo-handlowych, nie obejmując innych kategoryj wystaw, a przedewszystkiem rolniczych.

Jest to pewna luka, która winnaby być wypełniona. Inaczej bowiem takie imprezy, które chciałyby uniknąć obowiązku otrzymania zezwolenia i poddania się kontroli Rządu, mogłyby nadal podszywać się pod wystawy „rolnicze”, będąc w istocie wystawami przemysłowo-handlowemi z dodatkiem działu rolniczego, jako przykrywki.

Niewątpliwie organizacje gospodarcze w swych opinjach podniosą ten moment, przeoczony widocznie przez autorów projektu.

Nowe rozporządzenie miałoby obowiązywać z dniem 1 stycznia 1927 roku.

A. Wilski.



Zagadnienia gospodarcze w prasie.

Sytuacja gospodarcza.

Ofcjalny organ rządowy „Przemysł i Handel” (Nr. 44) utrzymuje, że obecna sytuacja gospodarcza kraju jest pomyślna. P. Wł. G., analizując poszczególne dziedziny życia gospodarczego, a więc rolnictwo, przemysł, handel, finanse i t. d. oraz pracę z zakresu ustawodawstwa gospodarczego, dochodzi do wniosku:

„pobieżny przegląd rozwoju poszczególnych składników naszego życia gospodarczego wskazuje wyraźnie, że na żadnem polu nie dadzą się w tej chwili zauważyć jakiekolwiek objawy, które miałyby stanąć na przeszkodzie dalszemu normalnemu rozwojowi gospodarczemu i usprawiedliwić pojawiające się w ostatnich czasach w naszem niezorjentowanem społeczeństwie nastroje pesymistyczne”.

Oszczędności.

O oszczędnościach pisze p. R. Wojdaliński w „Kurjerze Warszawskim” (Nr. 300):

„Kasy oszczędności, wyrosłe z uczuć filantropijnych, stały się w ostatnich lat dziesiątkach potężnym czynnikiem nietylko przezorności i zabiegliwości szerokich warstw ludowych, lecz jednocześnie jednym z największych rezerwoarów kredytu w szczególności długoterminowego, przyczyniającego się w znacznej mierze do postępu i rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów. Meljoracje rolne, elektryfikacja kraju, budowa kanałów, elewatorów, elektrowni, rzeźni, szpitali, domów robotniczych i t. p., to wszystko w znacznej mierze inwestycje, dokonywane przy pomocy kas oszczędności”.

To też wszystkie państwa i społeczeństwa poświęcają zagadnieniu oszczędności wiele uwagi i pracy, dochodząc do wspaniałych rezultatów.

„Tymczasem u nas ani same kasy, ani rząd, ani czynniki społeczne nie potraktowały zagadnienia oszczędności tak, jak na to zasługuje. Zapomniano, że sposób posługiwania się pieniądzem należy do zwyczajów, a te nie tworzy się łatwo, z dnia na dzień, przez opublikowanie kilku, lub też kilkunastu artykułów, lecz przez długoletnią i dobrze pomyślaną działalność.

Rozwój oszczędności w Polsce wymaga zatem zarówno stabilizacji stosunków i unormowania odpowiedniego ustawodawstwa, jak i wytężonej propagandy przez ludzi, oddanych idei oszczędnościowej i gotowości jej poświęcić całe życie”.

Czy spekulacja?

„Gazeta Bankowa” (Nr. 20) zwraca uwagę, że czynniki miarodarne każdą nawet naturalną zniżkę złotego przypisują „spekulacji”. Zdaniem p. Verus:

„Hasło „spekulacji jest ulubionym manewrem tych czynników u nas, które mając pieczę nad walutą i nie umiejąc, albo nie mogąc — bo w rezultacie wychodzi to na jedno a w życiu decydują niestety nietylko dobre chęci, ale przedewszystkiem rezultaty — ustabilizować złotego, szukają obrony swojej działalności przed zarzutami we wskazaniu na „spekulację” jako winnego”.

W ten sposób wprowadza się niepokój w szerokie sfery społeczeństwa, które uważa sytuację za niepewną i zaczyna uciekać od złotego. A ostat-

nie wahania złotego nie mają nic wspólnego ze spekulacją. Natomiast

„rząd w sprawie stabilizacji złotego nie spełnił żadnego z wskazań, które do stabilizacji prowadzić miały. Nie przeprowadził redukcji budżetu, reformy administracji, skomercjalizowania przedsiębiorstw państwowych w jednej ich części a zwinięcia w drugiej ich części, nie uzyskał pożyczki zagranicznej a tem samem nie stworzył podstawy do stabilizacji waluty. Nawet sprawa zrównoważenia budżetu nie jest jeszcze dość jasno postawiona".

Autor stwierdza, że

„Faktyczna stabilizacja paromiesięczna złotego była tedy wynikiem innych okoliczności a mianowicie bilansu czynnego, importu zmiejszonego skutkiem mniejszych zamówień w poprzednich miesiącach, angielskiego strajku węglowego i nadziei na eksport płodów rolniczych. Najgłówniejszą rolę odgrywał tu strajk angielski".

To też zdaniem p. Verus

„Czas najwyższy zabezpieczyć ostatecznie złotego, a do tego najszybciej prowadzi pożyczka zagraniczna. Inne sposoby wymagają dłuższego czasu, którego niema"

Sytuacja przemysłu węglowego.

P. Inż. Józef Kiedroń utrzymuje („Gazeta Warszawska Poranna" Nr. 405), że, wbrew opinji społeczeństwa, doskonała konjunktura węglowa nie wywołała w położeniu materjalnem kopalń żadnych poważniejszzch zmian na lepsze. Kopalnie musiały wykonać duże zamówienia po cenach niskich, przytem transport przez Niemcy był bardzo drogi. Po zakończeniu strajku angielskiego ceny światowe węgla obniżą się, wskutek czego opłacanie wysokich kosztów przewozowych przez Niemcy stanie się dla węgla polskiego niemożliwe.

„A tymczasem porty nasze w Gdańsku i Gdyni tudzież koleje nasze potrafią zaledwie, jedną piątą do jednej czwartej tych ilości na rynki światowe rzucić, jakie obecnie sprzedajemy. Musi się więc znowu produkcja węglowa zagłębi polskich cofnąć o 1.200.000 do 1 miljon 500.000 ton w najbliższych miesiącach po zakończeniu strajku, a co zatem idzie ilość bezrobotnych powiększy się znowu poważnie; dopływ walut obcych do Banku Polskiego zmaleje i będziemy stali ponownie w obliczu ciężkiego przesilenia, które szczególnie na Śląsku może mieć bardzo poważne następstwa narodowe i polityczne.

W tej sytuacji pozostaje dla Polski jedno tylko wyjście: najszybsza rozbudowa portu w Gdyni do pojemności conajmniej 1.000.000 ton miesięcznie; rozszerzenie portu w Gdańsku, oraz natychmiastowa budowa linji kolejowej, służącej wyłącznie dla przewozu towarowego pomiędzy zagłębiem węglowem, a morzem".

P. J. Kiedroń sądzi, że

„Tylko za pomocą powyższych inwestycyj i przez zdobycie nowych, szerszych rynków zbytu dla węgla polskiego, kwestja węglowa w Polsce byłaby ostatecznie i raz na zawsze pomyślnie załatwiona, a widmo przesileń węglowych raz na zawsze usunięte".

Koszty tych inwenstycyj wyniosłyby mniej, niż Polska wydała dotychczas za przewóz węgla przez Niemcy.

Badania kosztów produkcji.

„Robotnik" (Nr. 299) zamieszcza artykuł p. Z. Zaremby p. n. „Ankieta o kosztach produkcji". Autor przeciwstawia się projektom ankiety, proponowanym przez Ministra Przemysłu i Handlu oraz przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów.

„Komisja bowiem międzyministerjalna, złożona z zależnych w dużej mierze od kapitału biurokratów i paru rzeczoznawców z zakneblowanemi wobec opinji ustami — jest koncepcją, która co najwyżej raz jeszcze powtórzy lamenty kapitalistów na „ciężary socjalne i wysokie podatki. Wyjaśnić to, co kapitał świadomie zaciemnia, komisja taka nie może. Powołanie jej do życia jako komisji ankietowej, byłoby próbą oszukania opinji publicznej".

Zgodnie z praktyką angielską i niemiecką

„Tylko publiczna ankieta, dająca możność wniknięcia w głąb życia gospodarczego, zebrania wyczerpujących i wszechstronnych materjałów rzeczowych, oświetlających proces produkcji i wymiany, oraz wysłuchania opinji wszystkich związanych z tym procesem czynników—może spełnić zadanie oświetlenia przyczyn choroby gospodarczej i środków jej leczenia. Warunkiem niezbędnym osiągnięcia tych celów jest jawność prac ankietowych i wciągnięcie do nich najszerszych kół społeczeństwa; równa reprezentacja przedstawicieli pracy i kapitału w kierowniczym organie prac ankietowych i szeroki zakres uprawnień komisji ankietowej".

Komercjalizacja kolei.

P. poseł Jerzy Michalski, porównywując na łamach „Przeglądu Gospodarczego" (Nr. 20) komercjalizację kolei w innych państwach i u nas, poddaje ją ostrej krytyce. Autor, ustalając sześć kardynalnych zasad komercjalizacji kolei, stwierdza, że zasady te nie zostały u nas zastosowane. I dlatego też

„Koleje nasze nie zostały wcale skomercjalizowane. Są tem—czem były. I aczkolwiek rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej nazywa je „przedsiębiorstwem", w rzeczywistości nie są niem, ani organizacyjnie, ani handlowo, ani technicznie, ani nawet prawnie. Więc czem są? Pozostały nadal tem, czem były, t. j. urzędem, wzgl. czysto państwowym zakładem. Dostały tylko nowy-fałszywy tytuł „przedsiębiorstwa", co oczywiście nie narusza istoty rzeczy. Stare cielsko ma teraz nowy kapelusz. W konsekwencji niema przeto najmniejszego uzasadnienia, przyznawać takiemu „przedsiębiorstwu" takich uprawnień pożyczkowych, jakich w Polsce nie ma żaden urząd ani żaden minister. Jest to anomalja w klasycznem tego słowa rozumieniu. Jeżeli przeto weksle, czy inne formy pożyczki „przedsiębiorstwa kolejowego" znalazłyby obecnie dostęp do Banku Polskiego, byłoby to oczywistem naruszeniem, względnie obejściem jego statutu w materjalnem zrozumieniu rzeczy".

Istotnie wbrew kardynalnym zasadom kamercjalizacji kolejami naszemi administruje urzędnik, nikt nie ponosi odpowiedzialnośni za straty, nie przygotowano komercjalizacji i t. p. P. J. Michalski tak kończy swoje interesujące wywody:

„Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24/9 r. b. jest niezgodne z Konstytucją. Nietylko nie po-

prawia—ale pogarsza, i to znacznie, obecny stan rzeczy. Wprowadza bowiem nie komercjalizację kolei—ale, usuwając budżet kolei i znaczną dziedzinę kredytową z pod kompetencji ciał ustawodawczych, jest rozszerzaniem i opancerzaniem jeszcze większem, aniżeli dotąd, biurokratyzmu w kolejnictwie. Stwarza ono jakiś „absolutum dominium" kolejowe. Pozatem jest kodyfikacyjnie aktem na kolanie napisanym — nie przemyślanym, technicznie niewykonalnym. Zrodzić też musi nieuchronnie w swych konsekwencjach chaos i zamieszanie i nowe spowoduje wydatki. Obecny już ujemny stan na kolejach, pod względem organizacyjnym, administracyjnym i gospodarczym, dozna wskutek wejścia w życie z dniem ogłoszenia rozporządzenia z dnia 24/9 1926 r. jeszcze pogorszenia i wstrząsu, tembardziej, że w 17 miejscach rozporządzenie zapowiada wydanie nowych rozporządzeń, co wywołuje vaccum — niejasność, niepokój i przeróżne wątpliwości—a co wszystko razem jest antytezą normalnej i spokojnej pracy".

Nieuczciwa konkurencja.

Adwokat M. Jastrzębski poddał ostrej krytyce na łamach „Prawdy" (Nr. 45) ustawę o nieuczciwej konkurencji. Jest to „kwiatek ustawodawstwa" zarówno pod względem rzeczowym jak również formalno-prawnym.

„Język ustawy jest obcy podstawowym właściwościom języka polskiego i niefortunny ten przekład pod względem formy, słownictwa prawniczego polskiego i stylu nie nadaje się do krytyki, chyba do skreślenia".

Autor, omówiwszy najważniejsze postanowienia ustawy, tak kończy swoje uwagi:
„... cała ustawa jest jakiemś nieporozumieniem, które na mocy art. 19 w ciągu dni 14, czyli już z dniem 10 października 1926 r. powiększyło ilość nieporozumień w naszem życiu prawniczem i gospodarczem, a jej prototyp niemiecki, ustawa z 1909 roku o nieuczciwej konkurencji, w tym samym dniu ma zakończyć w kwiecie 17 wiosen swój krótkotrwały żywot".

Kartele międzynarodowe.

Zagadnienie usunięcia anarchji w dziedzinie produkcji i konsumcji światowej za pomocą tworzonych karteli międzynarodowych jest obecnie bardzo aktualne. Sprawę tę porusza Dr. A—s w „Kurjerze Polskim" (Nr. 268):

„Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że polityka cen karteli nie pozostanie bez wpływu na rynek światowy i konsumpcję".

Czy jednakowoż kartele wywołują nową falę drożyzny, na to pytanie nie można jeszcze dziś dać jasnej odpowiedzi, ponieważ tendencja tworzenia karteli nie dosięgła jeszcze punktu kolminacyjnego.

Jest jednak bardzo prawdopodobne, że kartele wprawdzie z jednej strony będą chroniły producenta i tłumiły ostrą konkurencją międzynarodową, mimo wszystko jednak z drugiej strony nie będzie możliwe, aby one mogły dyktować ceny bez oglądania się na konsumpcję, osiągnęłyby bowiem niepożądane dla nich rezultaty, gdyż obniżając w ten sposób i tak już małą siłę nabywczą konsumenta, przyczyniłyby się do zmniejszenia obrotów, co nie leży w ich interesie.

Dlatego bardziej prawdopodobnem jest to, że kartele międzynarodowe będą się starały, aby to, co uzyskają przez wzajemną organizację cen wynagrodzić konsumentowi tańszą produkcją, którą się osiągnie przez koncentrakcję i wyzyskanie wszystkich nowoczesnych metod technicznych.

Głównym ich celem będzie usunięcie skutków niezdrowego grynderstwa powojennego i osiągnięcia pewnej harmonji między światową produkcją a konsumpcją".

Autor zdaje sobie jednak sprawę rownież z ujemnych stron karteli, które mogą być groźne dla mniejszych producentów i kupców, a nawet w pewnych wypadkach niebezpieczne dla państwa.

Czas opłacić prenumeratę za kwartał czwarty!

Losowanie 5% premjowej pożyczki dolarowej serji II-ej.

Dnia 2 listopada odbyło się losowanie 5-proc. premjowej pożyczki dolarowej.

Wygrane padły:

8000 dolarów na Nr. 063503.

3000 dolarów na Nr. 375112.

Po 1000 dolarów na Nr, Nr. 737801, 463754, 788225, 921794, 465488.

Po 500 dolarów na Nr. Nr. 934840, 280855, 825250, 237187, 959479, 337439, 277289, 145445, 001586, 597928.

Po 100 dolarów na Nr. Nr. 401808, 182485, 865265, 136822, 251655, 515952, 469143, 332244, 863904, 401198, 617474, 809249, 677410, 715489, 207119, 215037, 977205, 891937, 312159, 158024. 837787, 759720, 242975, 509669, 660726, 693097, 972169, 265137, 596518, 404146, 414749, 714568, 803386, 289545, 095073, 234886, 027830, 824952, 057176 i 637929.

Razem 57 wygranych na ogólnę sumę 25000 dolarów.

Następne ciągnienie 2-go stycznia 1927 roku.

Nowe zasady reklamy i zastosowanie jej na targach.

Kryzys ekonomiczny, który obecnie przeżywa cały świat, spowodował niesłychany rozwój Reklamy i wszystkiego co jest: dekoracja okien wystawowych, kiosków targowych itp.

Wiemy wszyscy, co mamy styczność z przemysłem i handlem, że właśnie tej etycznej, racjonalnej reklamie, zadzięczają połowę powodzenia ci, co w tym kryzysie zwyciężają.

Współczesna reklama to nauka, która stworzyła pewne metody i kanony, podporządkowując pod nie tych, którym na produktywności reklamy zależy.

Z temi nowemi metodami pragnę zaznajomić czytelników, ale zanim do nich przejdę, chcę podkreślić etyczność współczesnej reklamy, która jest nieodzownym warunkiem jej powodzenia i rozwoju.

„Prestige" reklamy, dzięki etyce, bardzo się podniósł w ostatniem dziesięcioleciu. Ogromnie przyczyniło się do tego to, że związki przemysłowe i handlowe, stoją na straży bezwzględnej uczciwości, nieprzereklamowywania i zasady, że reklama nie jest i nie powinna być spekulacją na zaufanie publiczności, lecz jest czynnikiem do zrobienia z widza przechodnia—klijenta.

Jeszcze niedawno „der Konfektionnär", doniósł o wypadku kary kupca niemieckiego w wysokości 600 marek, nałożonej przez Izbę handlowo-przemysłową za nieuczciwą reklamę.

Nasze Związki przemysłowo-handlowe powinny zająć identyczne stanowiska, a przyczynią się ogromnie do rozwoju reklamy w kraju.

Samo określenie charakteru współczesnej reklamy, jako sztuki robienia z przechodnia, klijenta, wskazuje jaką ogromną rolę w niej odgrywa sugestja.

Czem jest w tym wypadku sugestja i jak łatwo masy jej się poddają, świadczy objaw mody. Powoływanie się na autorytety, zaznaczenie, że dana firma jest dostawcą Dworu etc. jest także obliczone na sugestywne działanie.

Bardzo dobry sposób sugestjonowania, jest plastyczne przedstawienie konsumowania jakiegoś artykułu. Każdy z nas zapewne zna groteskową figurkę Pierota spożywającego likier Cointreau.

Statystyka wykazała, że po 7-ym spotkaniu widza z taką reklamą, sugestja zaczyna działać i zainteresowanie artykułem rośnie.

Ażeby mieć możność operowania sugestją, potrzebna jest skrupulatna znajomość psychologji klijenta i jej zupełne opanowanie.

Psychoanaliza jest najcharakterystyczniejszą cechą nowej reklamy. Ona to zupełnie zmieniła zasady przedwojennej reklamy.

Przed wojną ogłuszająco eksentryczna reklama, była najlepszą, teraz, przyjmując pod uwagę przeczulenie nerwowe i wyrobione poczucie rytmu i harmonji, reklama jest frapująca ale przytem zawsze estetycznie pociągająca, wszystkie nadpisy są logiczne, lakoniczne a przekonywujące.

Skreśliwszy ogólne zasady współczesnej reklamy, przejdźmy do omówienia jej kiosków na Targach.

Targi Poznańskie i Lwowskie nie są typem czystego Targu jak Lipskie, lecz raczej mieszanym typem Targu - Wystawy. Poznańskie Targi zrobiły w tym roku niesłychany postęp krystalizując się właśnie w kierunku czysto przemysłowo-handlowego targu, obliczonego na poważne tranzakcje, a nie targu-wystawy. Przez to straciły one pewną dozę popularności w szerokich masach publiczności, ale zyskały na swojej powadze. A jednak na obydwuch naszych targach, liczyć się musimy, z szerszą publicznością i z koniecznością popularyzowania wśród nich naszego przemysłu. Dlatego w urządzaniu kiosków dopuszczalna jest pewna sensacyjność, choć umiarkowana, mimo że konkurencja jest spotengowana zgrupowaniem artykułów tej samej branży.

Wobec tej konkurencji, psychologicznie racjonalnym jest uwydatnić jakiś przedmiot fabrykatu, czy fabrykacji, właściwy ekskluzywnie danej firmie.

Dla rozróżnienia firm, koniecznem jest, żeby dominujące miejsce w kiosku, zajął znak ochronny danej firmy. Statystyka wykazała, że takiem miejscem jest centrum lub lewo.

Co do architektury samego kiosku to możliwości są ogromne i zależne od talentu i zdolności artysty, któremu są powierzone, ale trzeba zaznaczyć, że kiosk np. w formie butelki dla wytwórni win, w formie buta dla fabryki pomady do obuwia itp. są motywami zupełnie przestarzałemi. Powodzenie u szerokiej publiczności, mają kioski czysto architektoniczne.

Sam artykuł chociażby był masowej produkcji, nie powinien być wyłożony w ilości, przytłaczającej całość. Dużo więcej uwagi przyciągnie piramida, dajmy na to, pudełek pasty do obuwia, na ładnem tle, niż całe ściany w kiosku ułożone z tychże puszek. W pierwszym wypadku uwaga widza koncentruje się na puszkach, w drugim jest rozproszona, zajęta nie puszkami, lecz misternie zrobionemi ścianami—pozatem monotonja działa drażniąco.

Olbrzymie znaczenie przy urządzaniu kiosku, ma szerokość przejścia przed nim. Przy zbyt wąskiem, konieczne jest traktowanie kiosku jako okna wystawowego z większą ilością bliższych i dalszych planów.

Największą popularnością, jak statystyka wykazała, cieszy się zestawienie kolorów: żółtego z granatowym, zielonego z fioletowym, zielonego z czerwono fijołkowym, czerwonogo z ciemno granatowym, i żółtego z karmazynowym.

C. S.

KRONIKA KRAJOWA

PRZEMYSŁ

Benzolownia.

We Francji uchwalono prawo przymusowego utrzymywania przy gazowniach t. zw. „benzolowni". Wymywany z gazu benzol odgrywa ważną rolę dla celów obrony państwa.

Gazownictwo polskie podjęło tę sprawę samorzutnie, tworząc mniejsze benzolownie w Poznaniu, Krakowie i Lwowie, oraz organizując dwie wielkie benzolownie w Warszawie.

Taką wielką benzolownię uruchomiono przy gazowni na Ludnej, na wiosnę zaś zacznie funkcjonować druga przy gazowni na Woli. Benzolownia na Ludnej obliczona jest na 95.000 m. kw. dziennej produkcji gazu, z czego wymywa się od 10 do 20 gramów benzolu na 1 m. kw. Średnia produkcja benzolowni wynosić zatem będzie tonnę benzolu dziennie. Benzolownia na Woli obliczona jest na podwójną produkcję. Benzol, otrzymywany dotychczas w znikomych ilościach przez destylowanie smoły, znajdzie szerokie zastosowanie w automobiliźmie, aeronautyce, jako rozpuszczalnik lakieru, do fabrykacji materjałów wybuchowych i t. d.

Z przemysłu cukrowniczego.

Urodzaj buraków w r. b. wypadł bardzo dobrze na polach drenowanych i fatalnie na polach niedrenowanych, mianowicie w sochaczewskiem, płockiem i pod Mławą, wskutek czego nie przekroczy prawdopodobnie normy roku ubiegłego. Zatem i produkcja cukru pozostanie, mniej więcej, na poziomie zeszłorocznym. Cukrownie polskie wyprodukują przypuszzzalnie około 520.000 tonn cukru, z czego połowa (około 250 — 260 tysięcy tonn) przypadnie na pokrycie potrzeb wewnętrznych, reszta zaś musi być wywieziona zagranicę.

Ceny na rynku światowym, wobec wzrastającej konkurencji, kształtują się dla nas niepomyślnie. Uwzględniając ostatnie wahania i eksport Kuby, która w styczniu rozpoczyna produkcję, można w przybliżeniu ustalić cenę tonny naszego cukru, na 13 funtów sterl., czyli, mniej więcej 570 zł., gdy koszty własne wynoszą około 800 zł. za tonnę. Różnica ta musi być pokryta przez rynek wewnętrzny. W razie utrzymania dotychczasowych cen na rynku krajowym przemysł cukrowniczy narażony będzie na poważne przesilenie, zagrażające dalszemu jego rozwojowi i samej egzystencji. Ceny dziś obowiązujące ustalono przed kilku laty w walucie obcej. Z chwilą spadku złotego, w odpowiedniej proporcji obniżyły się w stosunku do parytetu i ceny cukru, stawiając przemysł cukrowniczy w położeniu nader trudnem.

Okoliczności powyższe skłoniły organizacje cukrownicze do podniesienia wobec rządu kwestji rewizji cen dotychczasowych i zwyżki ich do poziomu zapewniającego tej gałęzi przemusłu normalne warunki dalszej produkcji. Jednocześnie czynione są starania o zmianę ustawy cukrowniczej, która w dotychczasowem swem brzmieniu upośledza cukrownie b. Kongresówki na rzecz cukrowni Wielkopolski.

Przemysł cukrowniczy korzysta z krótkoterminowych kredytów zagranicznych, które wahają się rocznie od 2,5 do 3 mil. funtów szterlingów. Wydatki połączone z opłatą odsetek i innych opłat dodatkowych wynoszą łącznie w stosunku rocznym około 11 proc. Obecnie w związku z zaciągnięciem nowej raty bawi właśnie w Warszawie p. Gairdner dyrektor finansującego banku „British Overseas", który przy tej sposobności zaznajamia się na miejscu ze stanem naszego cukrownictwa.

Narada o przemyśle węglowym.

Dnia 30 ub. m. odbyła się w Ministerstwie Przem. i Handlu pod przewodnictwem p. ministra inż. E. Kwiatkowskiego i przy udziale p. ministra komunikacji Romockiego i dwuch dyrektorów departamentu Ministerstwa Komunikacji narada z przedstawicielami przemysłu węglowego w sprawie dostaw węglowych na rynek wewnętrzny i zewnętrzny.

Minister przemysłu i handlu p. Kwiatkowsi zobrazował stan zaopatrzenia rynku węglowego oraz zwrócił uwagę, że sprawa zaopatrzenia rynku wewnętrznego w węgiel jest przedmiotem poważnego zainteresowania się rządu. P. minister podkreślił również niewspółmierność, jaka istnieje pomiędzy poziomami cen na kopalniach a wygórowanemi cenami detalicznemi, która jest niczem nieusprawiedliwiona.

P. minister komunikacji przedstawił ze swej strony program transportów wagonowych, na podstawie którego jedna grupa wagonów miałaby być przeznaczona dla zaspokojenia rynku wewnętrznego, druga grupa pozostawałaby do dyspozycji ministra komunikacji, wreszcie trzecia grupa obejmowałaby wagony na eksport.

W wyniku powyższych obrad program p. ministra komunikacji spotkał się z przeważną aprobatą przedstawicieli przemysłu węglowego. Dyrektor departamentu Ministerstwa Komunikacji p. Czapski zapoznał zebranych z planem wysyłki węgla na okres najbliższych dni, mającym na celu zaradzenie brakowi węgla na rynku wewnętrznym.

Maszyny i narzędzia rolnicze.

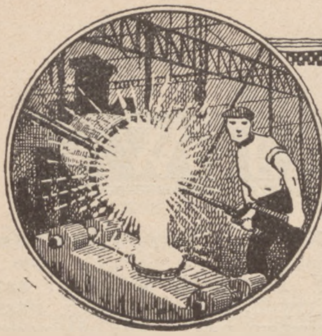
W fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych, wyrabiających narzędzia do uprawy roli, sezon był pomyślny, wobec czego obficie zapełnione magazyny zostały w zupełności wyprzedane: Obecnie sezon skończył się i fabryki zaczynają pracować na skład, jedynie na maszyny do przeróbki płodów rolnych istnieje wciąż silny popyt. Ceny krajowych maszyn rolniczych pomimo dobrej konjunktury nie podniosły się i mogą konkurować z cenami maszyn zagranicznych, których dowóz obecnie jest minimalny. Eksport w tym dziale jest narazie niewielki, gdyż wynosi zaledwie do 2-ch proc. obrotu krajowego, są jednak widoki, że otrzymamy zamówienia dla rynku rosyjskiego. W fabrykach wyrabiających widły, łopaty, haki, śruby etc. ruch znaczny—gdyż zbyt wewnętrzny wskutek wielkich zakupów ze strony ludności rolniczej poważnie się wzmógł. Pozatem eksportujemy obecnie wspomniane wyroby nie tylko do niektórych krajów europejskich, ale nawet do Azji.

Z przemyslu naftowego. Dowiercenie nowego szybu.

Towarzystwo „Olej skalny" w szybie Mrażnica II, który produkował 2 — 3 wagony ropy, po nieznacznem pogłębieniu jego otrzymało znaczniejszą produkcję 10—12 wagonów na dobę. Jeśli produkcja ta, którą otrzymuje się przez tłokowanie, utrzyma się przez dłuższy czas, szyb ten będzie należeć do najwydatniejszych w obecnej dobie i może się także przyczynić do powstrzymania spadku ogólnej produkcji, który już zaczął się zarysowywać w ostatnich miesiącach.

Polskie Zakłady Radjotechniczne.

Młody nasz przemysł radjotechniczny dąży do wyzwolenia rynku polskiego od produkcji zagranicznej. Niedawno mieliśmy możność przekonać się, że aparaty jedno, dwu, trzy i czterolampowe Polskich Zakładów Radjotechnicznych, wykonane w całości we własnych zakładach — przewyższają dokładnością audycji wszystkie podobne aparaty zagraniczne. Wykonywanie w kraju aparatów przyczynia się do poprawy naszej sytuacji gospodarczej i tamuje wywóz gotówki, której nam brak. Wobec żywiołowego rozwoju radjofonji w Polsce każda powstająca placówka w tej dziedzinie zasługuje na poparcie. Na czele zakładów stoją Inż. Piotrowski i Siennicki. Zarząd i Biuro mieszczą się w Warszawie, przy ulicy Boduena 4.



Rynek towarowy na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego.



Ceny hurtowe na surówce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 5 listopada 1926 r. w złotych (pg. danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za 1 tonnę franco wagon stacja załadowania.

	Zł. gr.
Surówka odlewnicza „Chlewiska na węglu drzewnym.	—
Surówka odlewnicza „Stąporków (loco huta)	210.—
Surówka odlewnicza „Stąporków (loco huta) Nr. 1 . .	200.—
Surówka odlewnicza Nr. 2 . .	190.—
„ „ Nr. 3 . .	180.—
Surówka odlewn. Częstochowa Nr. 0	195.—
Nr. 1	185.—
Nr. 2	175.—
Nr. 3 (mart.)	170.—
Surówka odlewnicza Witkowicka Nr. 1 (oclona) . . .	—
Złom żeliwny (fragment lany)	135.—
Żelazo handlowe krajowe . .	325.—
Bednarka gorąco walcowana	390.—
Bednarka zimno walcowana .	—
Walcówka (drut okrągły od 5½ do 13 mm., kwadratowy 5¼ do 8 mm.)	375.—
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm. i wyżej	400.—
Blacha cienka do 5 mm. . .	485.—
Koks karwiński	63.—
Koks górnośląski twardy . .	39.80
„ „ miękki . .	39.80
Węgiel kow. myty Cieszyński .	63.—
„ górnośląski gruby . .	32.60
„ dąbrowski gruby . .	30.70
Cegła ogniotrwała normalna. .	80.—
Cegła ogniotrwała kopulakowa	80.—
Glina ogniotrwała mielona .	30.—
Mączka szamotowa	50.—
Zaprawa szamotowa	45.—
Grafit podwójnie szlamowany (bez cła)	54.—
Kamień wapienny	5.—

b) za 100 kg. loco skład Warszawa:

Pokost chemiczny czysty gwarantowany	275.—
Olej wrzecionowy 3 — 4/20° .	44.80
„ „ 5 — 6/20° .	48.50
„ maszynowy III 3 — 3,5/50°	56.90
„ „ IV 4 — 4,5/50°	61.10
„ „ V 5 — 5,5/50°	66.40
„ „ VI 6 — 6,5/50°	72.70
„ „ VII 7 — 7,5/50°	79.—
Olej cylindrowy do pary przegrzanej	94.20
Olej cylindrowy do pary nasyconej 220 — 230°	72.70
Smar Tovottea'a	60.20
Benzyna 721/730	109.60
Benzyna 751/760	82.05
Benzyna 771/780	74.05
Olej cylindrowy do pary przegrzanej	85.99

Centralne biuro sprzedaży Polskich Odlewni Rur w Warszawie, ul. Nowy Świat 35 notuje od dnia 16 lipca 1926 r., następujące ceny orjentacyjne, obowiązujące do odwołania:

Rury kanalizacyjne i zlewowe 50 zł. za 100 kg.
Rury wodociągowe (leżąco lane) 55.— zł. za 100 kg.
Fasony o 10% drożej.
Rury wodociągowe (stojąco lane) 51.— + dopłata rozmiarowa.
Fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł. 10 do 15 drożej za 100 kg.

Ceny należy rozumieć franco stacja załadowania przy ładunkach wagonowych z uwzględnieniem stawki taryfy kolejowej 15 tonnowej. Przy ładunkach drobnych ta sama cena loco odlewnia.

Cena gwoździ i drutu.

„Zjednoczenie Polskich Fabryk Gwoździ i drutu" notuje następujące ceny od dnia 16 lipca 1926 r.:

Gwoździe za skrzynkę 16 kilo wagi netto — cena zasadnicza . zł. 9.—
Druty za 100 kilo — cena zasadnicza . . . . „ 60.—
Druty ocynkowane za 100 kg. — cena zasadnicza. . „ 73.—

Dopłata za poszczególne numery zarówno gwoździ jak drutu, — podług specjalnych tabeli.

Ceny rozumieją się loco magazyn fabryczny. Od cen zasadniczych udzielane są rabaty do 10%, zależnie od specyfikacji i ilości towaru.

Notowania Centralnego Biura Polskich Odlewni wyrobów Emaljowanych, obowiązujące do odwołania:

Cena garnków emaljowanych 75 groszy za 1 kilo.

Cena garnków surowych 60 groszy za kilo.

Do cen powyższych dolicza się 2% na koszty opakowania i ekspedycję.

Ceny rozmieją się franko stacja załadowania.

Ceny odlewów z metali półszlachet.

Podług notowania Koła odlewni metali półszlachetnych od dnia 16 lipca 1926 obowiązuje aż do odwołania następujące ceny na:

	Zł. gr.
armaturę mosiężną	4.08
armaturę bronzową	5.04
armaturę fosforbronzową . . .	5.58
odlew mosiężny galanteryjny .	6.—

Ceny rozumieją się za 1 kg. loco fabryka bez opakowania za gotówkę.

Cena odlewów ze stopów specjal.

Koło odlewni metali półszlachetnych notuje następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez ministerstwo kolei żelaznych dla taboru P. K. P.

Gatunek stopu i marka	*Cena za 100 kg.*
Bronz panewkowy VII[1]	495 złotych
„ osprzętowy VII₂	465 „
„ fosforowy VII₃	500 „
Mosiądz VIII₁	360 „

Powyższe ceny rozumieją się przy wadze jednej sztuki odlewu nie niżej 2 klg. Za odlew wagi poniżej 2 klg. dolicza się do ceny powyższej 8%.

Ceny blachy ocynkowanej.

Cynkownia warszawska notuje następujące ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 100 kg. franco stacja odbierająca:

711 x 1422 x 0,5 mm.	120.—
711 x 1422 x 0,55 mm.	115.—
711 x 1425 x 0,55 mm.	—
1000 x 2000 x 0,5 mm.	127.—
1000 x 2000 x 0,55 mm.	121.

Ceny te rozumieją się za 100 kg.

Cena blachy cynkowej.

Związek Górnośląskich Hut Cynkowych notuje w d. 9.VIII 1926 r., zasadniczą cenę blachy cynkowej za 1 tonnę metr. franco wagon huta:

przy zamówieniach powyżej 30 t. — 39 fszt. 70 s. p.

przy zamówieniach do 30 t. 40 fszt. 10 s. p.

Cena surówki żelaznej.

„Huta Pokoju notuje od 9 lipca r. b. cenę swojej surówki odlewniczej Nr 1 loco huta zł. 190 za tonnę.

Cena żelaza handlowego.

Związek Polskich Hut Żelaznych notuje w d. 15 stycznia r. b. cenę zasadniczą żelaza handlowego za 1 tonnę franco wagon huta—325.— złotych.

Cena odlewów żelaznych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych cena odlewów żelaznych surowych dla Warszawy aż do odwołania wynosi od 0,60 do 0,68 złp. za 1 kg. loco fabryka przy cenie surówki Nr. 1 (marki „Stąporków") 100 zł. za 1 t.

Cena metali według notowań giełdy londyńskiej w dn. 3/XI 1926 r. w złotych kursie dnia za tonnę metr.

Aluminjum	4599
Antymon	3212
Cyna standard	12897
Cynk hutniczy	1440
Miedź elektrolityczna . . .	2858
„ standard	2485
Ołów miękki	1278
Nikiel	7308
Rtęć	22215
Srebro za 1 kg	144

Tendencja spokojna.

KRONIKA KRAJOWA

HANDEL

Rynek przędzy bawełnianej.

Na łódzkim rynku przędzy bawełnianej wskutek gwałtownego spadku cen bawełny na rynkach światowych nastąpiło bardzo poważne obniżenie się cen bawełny krajowej i zagranicznej. Przędzalnicy, chcąc zachęcić swych stałych odbiorców do kupna, nie żądają wyłącznie pokrycia gotówkowego, lecz częściowej zapłaty w gotówce, a większej części wekslami. Jednak i na to nie chcą już pójść hurtownicy i proponują pokrycie wyłącznie wekslowe z terminem dochodzącym do trzech miesięcy. Na posiedzeniu sekcji przemysłowej w centralnem Stowarzyszeniu kupców wskazywali drobni zwłaszcza przemysłowcy, że nieustępliwe dotychczas stanowisko przędzalników łódzkich uniemożliwiało drobnemu przemysłowi produkcję taniego towaru, nadającego się do wywozu. Według zdania ich, kalkuluje się przędza włoska, austryjacka i czeska o 25 proc. taniej aniżeli łódzka.

Drobny przemysł włókienniczy ma podobno zwrócić się w najbliższym czasie do rządu z petycją w sprawie obniżenia ceł przy przywozie wełny zagranicznej, gdyż w ten sposób chce oddziałać na zniżkę cen przędzy krajowej.

Towary łódzkie w Persji.

Powrócił do Łodzi p. Stanisław Markus po 5-cio mesięcznym pobycie w Persji, gdzie przeprowadzał studja nad rynkiem perskim z ramienia Zw. eksportowego przemysłu włókienniczego. Polskie wyroby włókiennicze mogą tam znaleźć szeroki zbyt, mimo ostrej konkurencji przemysłu angielskiego, włoskiego i sowieckiego, który prowadzi politykę dumpingową. Kupcy perscy żywo interesują się wyrobami łódzkiemi zarówno bawełnianemi, jak wełnianemi. P. Markus przywiózł zamówienia od najpoważniejszych hurtowników importerów na sumę 100 tys. dolarów i otrzymał zadatki.

Wywóz z Polski do Rosji.

Według danych Ministerstwa Komunikacji we wrześniu r. b. wysłano z Polski do Rosji ogółem 4582 wagonów, z czego 4507 wag. węgla zaś z Rosji do Polski przyszło w tym samym czasie 1128 wag., z czego 1074 wag. przypada na rudę żelazną.

Kupno 5 okrętów handlowych.

P. minister przemysłu i handlu, po uzyskaniu odpowiednich pełnomocnictw i kredytów, polecił sfinalizować kupno pięciu okrętów handlowych, reprezentujących sumarycznie 15.000 ton pojemności. Okręty te podejmą ruch towarowy w Gdyni jeszcze w bieżącym sezonie.

Węgiel za tytoń.

Przeprowadzone przez poselstwo polskie w Rzymie rokowania o skompensowanie 2 milj. klgr. tytoni włoskich za odpowiednią ilość węgla polskiego zostaną w najbliższym czasie ukończone w Rzymie, dokąd wyjeżdża dyrektor monopolu tytoniowego dr. K. Belza-Ostrowski.

Przetarg na dostawę tytoniu.

Monopol tytoniowy ogłosił przetarg na dostawę surowców tureckich, macedońskich, bułgarskich, amerykańskich i algierskich w którym zastrzeżono przy równych warunkach dostawy pierszeństwo tym dostawcom, którzy przeprowadzą kompensacje za towary polskie.

Zamierzone obniżenie podatku od obrotu.

Ministerstwo Skarbu zamierza przystąpić do opracowania rozporządzenia, obniżającego stawkę państwowego podatku przemysłowego (od obrotu) z 2 proc. do 1 proc. Ulgowa stawka tego podatku miałaby zastosowanie tylko względem firm, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe. Ewentualne obniżenie podatku od obrotu weszłoby w życie dopiero od 1 stycznia 1927 r.

Polskie pokazy przemysłowe zagranicą.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje: Dlaześrodkowania akcji wystawowej i nadania jej kierunku odpowiedniego potrzebom kraju, Zrzeszenie Polskiej Ekspansji Gospodarczej, powstałe przy współdziałaniu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, powołało do życia Komitet Polskich Pokazów Przemysłowych i Rolniczych na zagranicę, który, korzystając z poparcia M. S. Z., pozostaje jednocześnie w stałym kontakcie i bezpośredniej współpracy z kompetentnemi organami państwowemi oraz krajowemi sferami gospodarczemi. W skład Komitetu Polskich Pokazów Przemysłowych i Rolniczych wchodzą pp. dr. Karol Bertoni, podsekretarz stanu Franciszek Doleżal, Antoni Wieniawski, Jan Stanisław Okólski, Bogusław Herse, Kazimierz Fudakowski, Zygmunt Łempicki i Marjan Wilkoszewski.

Byłoby wielce pożądanem, aby wobec powstania tej poważnej i fachowej instytucji w dziedzinie urządzania wystaw gospodarczych polskiego przemysłu i rolnictwa zagranicą, poszczególne przedsiębiorstwa nie przyczyniały się nadal do rozpraszania polskiej akcji wystawowej drogą samorzutnych wystąpień nieskoordynowanych z działalnością wymienionego Komitetu, jak to niedawno zdarzyło się z okazji Targu w Marsylji, gdzie pewnym niesumiennym osobnikom udało się wciągnąć do tej akcji wystawowej niektórych przemysłowców polskich w sposób zarówno niepoważny jak i szkodliwy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa, że podobne zjawiska, wysoce ujemne dla opinji zagranicznych sfer przemysłowo-handlowych o polskiem życiu gospodarczem, byłyby wykluczone, gdyby każdy projektowany udział w pokazach zagranicą był uzgadniany z akcją Zrzeszenia Polskiej Ekspansji Gospodarczej w tej dziedzinie.

Z giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie.

P. minister przemysłu i handlu zatwierdził zmianę par. 15 statutu giełdowego, oraz przepisy, dotyczące praw i obowiązków gości, uczestniczących w zebraniach giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie. Zgodnie z nowemi przepisami wprowadzeni na giełdę goście mają prawo zawierać tranzakcje narówni z członkami giełdy, jak i między sobą poddając się wszelkim przepisom i rygorom, na giełdzie obowiązującym.

Pozwolenie na przywóz.

Centralna komisja przywozowa coraz częściej spotyka się z faktem, że importerzy, zabiegający o uzyskanie pozwoleń przywozu, korzystają z pośrednictwa osób uzyskujących upoważnienia od firm jednocześnie i trudniących się pośrednictwem zawodowo. Komisja oznajmia, że pośrednicy ci obsolutnie nie mogą wpłynąć na korzystniejsze załatwienie spraw, aniżeli to może uzyskać właściciel lub urzędnik firmy, przeciwnie nie znając dokładnie stosunków importera, stwarzają niejasności utrudniające szybkie i dokładne zbadania i stosowne zadecydowanie sprawy; honorarja pobierane przez pośredników zupełnie niepotrzebnie zwiększają koszty uzyskiwania pozwoleń. Centralna komisja przywozowa prosi, aby importerzy załatwiali swe interesy sami, lub przy pomocy urzędników firmowych, ewentualnie za pośrednictwem powołanych organizacji gospodarczych, unikając pośredników, którzy w żadnym wypadku nie będą traktowani przez biuro C. K. P. przychylniej, aniżeli sam, importerzy. Jednocześnie komunikuje się, że od pośredników żądane będzie od d. 1 grudnia r. b. przedstawienie formalnej i zawierającej termin ważności plenipotencji firmy interesowanej, lub upoważnienia poświadczonego przez organizację gospodarczą, wchodzącą w skład C. K. P., a odnoszącą się do jednego, wyraźnie wyszczególnionego podania. Obowiązek przedstawienia plenipotencji i upoważnień dotyczy również przedsiębiorstw ekspedycyjnych.

KRONIKA FINANSOWA

Nowe kredyty.

W dn. 26 ub. m. przedstawiciele Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego przedstawili ministrowi skarbu postulat wyznaczenia na potrzeby życia gospodarczego, zrzeszonego w aparacie spółdzielni kredytowych, 5 miljonów na kredyty krótkoterminowe z finansowych zasobów pocztowej Kasy oszczędności. Decyzja uzależniona jest od wniosku w tej mierze P. K. O., której prezes, p. E. Szmidt, odniósł się przychylnie do inicjatywy Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. Wobec tego oczekiwać należy upoważnienia dla P. K. O. ze strony p. ministra skarbu do swobodnego przeprowadzania operacyj czynnych na podstawie planu kredytowego, który na czele przewidywać będzie uruchomienie kwoty 5 miljonow na rzecz spółdzielni kredytowych, zgodnie z wnioskiem Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Wskutek całorocznej organizacyjnej pracy Naczelnej Rady, kupiectwo polskie ze wszystkich dzielnic, zwłaszcza średnie i drobne, wchodzące do instytucyj, zrzeszonych w unji związków spółdzielczych w Polsce, poparło spółdzielczy ruch kredytowy. Kupiectwo to będzie teraz w możności korzystać z kredytów w ramach powyższych, a operowanie tańszym kredytem, o ile akcja byłaby rozszerzona, powinno wpłynąć na potanienie wymiany, a tem samem zmniejszanie drożyzny.

Rada Nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dn. 26 ub. m. odbyło się w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego posiedzenie Rady Nadzorczej banku pod przewodnictwem prezesa dr. J. K. Steczkowskiego.

Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie bilansowe za wrzesień r. b. oraz sprawozdanie o sytuacji gospodarczej. Ze sprawozdania wynika, że bank zamknął swe rachunki pod koniec sierpnia sumą 920.583 tys. zł., wzrosła ona zatem w miesiącu sprawozdawczym o 18.903 tys. Wkłady w instytucji, łącznie z lokatami Ministerstwa Skarbu osiągnęły kwotę 419.496 tys. zł., co w porównaniu ze stanem ult. sierpnia daje wzrost o 29.581 tys. Kredyty gotówkowe krótkoterminowe i długoterminowe wyrażały się w sumie 397.957 tys. a wzrost w miesiącu wynosił 7.110 tys. zł. (wzrost za sierpień 7.030 tys.).

Stan emitowanych przez bank papierów w obiegu wynosił 171.176 tys., wobec 169.026 tys. w sierpniu.

Rada zatwierdziła wnioski dyrekcji na udzielenie 47 pożyczek budowlanych na 2.104 tys. zł. w zł., oraz 4 pożyczek hipotecznych w listach zastawnych banku na sumę nom. 650 tys. zł. w złocie.

Poza omówieniem szeregu aktualnych spraw Rada przyjęła do wiadomości komunikat prezesa banku w sprawie uruchomienia z dniem 1 stycznia 1927 roku specjalnego wydziału kredytów frachtowych oraz uchwaliła wniosek dyrekcji na otwarcie oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Łucku.

Echa pobytu prof. Kemmerera.

Dnia 26 ub. m. odbyło się posiedzenie komisji powołanej dla przestudjowania i wykonia wskazań misji prof. Kemmerera. Stwierdzono, że na zasadzie tych wskazań dokonane zostały zmiany statutu Banku Polskiego i wydane zostało rozporządzenie o wycofaniu z obiegu biletów zdawkowych. Na odbytem posiedzeniu przedyskutowano w głównych zarysach sprawę stabilizacji złotego oraz wskazań, odnoszących się do banków prywatnych i państwowych.

Memorjały misji prof. Kemmerera zostaną w całości wydrukowane i oddane do użytku publicznego w ciągu kilku tygodni.

Serja XIII biletów skarbowych.

W „Dzienniku Ustaw” ogłoszono rozporządzenie, którego mocą wypuszcza się serję XIII biletów skarbowych w odcinkach po 10.000 i 1.000 złotych z terminem płatności w dniu 15 stycznia 1927 r. na ogólną sumę 25.000.000 złotych, Serja XIII biletów skarbowych jest oprocentowaną w stosunku 8 od sta rocznie. Sprzedaż serji XIII biletów skarbowych odbywać się będzie w oddziałach Banku Gospodarstwa Krajowego oraz innych instytucjach państwowych i prywatnych upoważnionych do tego przez ministra skarbu. Serja XIII biletów skarbowych będzie wykupywana od dnia 15 stycznia 1927 r. do dnia 15 lipca 1927 r. przez Centralną Kasę Państwową, oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego oraz inne instytucje upoważnione przez ministra skarbu, poczynając zaś od dnia 16 lipca 1927 r. do dnia 15 stycznia 1937 r. jedynie przez Centralną Kasę Państwową. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 15 października 1926 r.

Statuty organizacyjne monopolów państwowych.

Wobec konieczności zwiększania dochodów z dotychczasowych źródeł, a zwłaszcza z monopolów państwowych, prace Rządu idą w kierunku usprawnienia tych przedsiębiorstw państwowych. Wprowadza się też stopniowo pełny Monopol Spirytusowy. Stało się więc koniecznem opracowanie nowych statutów organizacyjnych obu monopolów, przyczem co do Monopolu Tytoniowego, będą zastosowane wskazówki misji prof. Kemmerera, która Monopol ten szczegółowo zbadała.

Nowe statuty mają z jednej strony usprawnić organizację wewnętrzną monopolów, z drugiej zaś ułatwić ściślejszy, niż dotąd, kontakt między zarządami monopolów a Ministerstwem Skarbu, jako władzą nadzorczą.

Komisje rewizyjne i dyrekcje monopolów składać będą Ministrowi Skarbu miesięczne sprawozdanie co do udoskonalenia organizacji.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę października b. r. wykazuje wzrost zapasu kruszczu, t. j. złota i srebra o 102 tys. zł. (135.8 milj. zł.). Zapas walut i dewiz zwiększył się brutto o 10,2 milj. zł., (113,5 milj. zł.), a netto o 8.7 milj. zł., a w związku z tem i różnica kursowa na kruszcu i walutach, obliczonych po kursie parytetowym zł. 5.18 za jednego dolara, wykazuje zwiększenie o 7 milj. zł. (92.7 milj. zł.). Portfel wekslowy zwiększył się o 5.7 milj. zł. (323,5 milj. zł.). Saldo rachunków żyrowych i innych zobowiązań zmniejszyły się o 31.8 milj. zł. (110 milj. zł.). Zobowiązania na rachunkach w walucie zagranicznej i reportowe wzrosły o 1,3 milj. zł. (23.4 milj. zł.). Obieg biletów bankowych zwiększył się o 32.5 milj. zł. (585,1 milj. zł.), natomiast przyjęty do zapasu Banku stan polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 1,9 milj. zł. (8.4 milj. zł.). Inne pozycje znaczniejszych zmian nie wykazują.

Zjazd instytucyj oszczędnościowych.

W sali rady miejskiej w ratuszu w Warszawie na początku b. m. odbył się zjazd delegatów wszystkich instytucyj oszczędnościowych działających na terenie Polski. Na przewodniczącego obrad zjazdu powołano prezesa P. K. O. p. Schmidta. Następnie dokonano wyboru przewodniczących 4 komisyj. Po południu odbyło się posiedzenie tych komisyj w gmachu P. K. O., które przedstawiły 6 rezolucyj. Na plenum wygłoszono referaty o zagadnieniu niezniszczalności wkładów — o podstawach ideowych propagandy oszczędności i o międzynarodowym instytucie oszczędnościowym w Medjolanie. Żywą dyskusję wywołał przedstawiony przez komitet organizacyjny projekt stworzenia biura zjazdu instytucyj oszczędnościowych w Polsce jako reprezentacji tych instytucyj. Na posiedzeniu przyjęto statut zaproponowany przez komisję i upoważniono komitet organizacyjny do powołania do życia tej instytucji i zalegalizowania statutu.

Ustawy i rozporządzenia.



Nowelizacja ustawy o rozbudowie miast.

Przez Ministerstwo Skarbu został już opracowany i na konferencjach międzyministerjalnych uzgodniony projekt noweli do ustawy o rozbudowie miast. W noweli zostały częściowo uwzględnione poprawki zaproponowane przez tow. Toeplitza na posiedzeniu Państwowej Rady rozbudowy miast oraz inne postulaty organizacyj robotniczych. Przedewszystkiem więc znowelizowana ustawa wprowadza wydatne uprzywilejowanie przy podziale kredytów budowlanych dla gmin i spółdzielni mieszkaniowych, budujących małe mieszkania robotnicze. Wysokość kredytu na takie mieszkania może sięgać 95% kosztorysu, bez uwzględnienia wartości placu. Spółdzielnie mieszkaniowo-budowlane mogą otrzymywać kredyt do 90% kosztorysu, bez wartości placu, spółki i osoby prywatne do 80%. Ustawa dzieli fundusze przeznaczone na uruchomienie budownictwa mieszkaniowego na dwie części: 1) państwowy fundusz budowlany i 2) państwowy fundusz rozbudowy miast. Pierwszy zasilany jest z dotacji Skarbu Państwa, pożyczek zagranicznych, sprzedaży obligacyj i listów zastawnych i używany jest na bezpośrednie kredytowanie przez instytucje do tego wyznaczone (Bank Gospodarstwa Krajowego) wznoszonych budowli mieszkaniowych. Drugi zasilany jest przedewszystkiem z podatku od lokali przedwojennych i placów niezabudowanych i służy do obniżenia oprocentowania tymczasowych pożyczek budowlanych, później zaś obligacyj długoterminowych i listów zastawnych. Niezużytkowane pozostałości państwowego funduszu rozbudowy miast są przelewane do państwowego funduszu budowlanego i również użytkowane na kredytowanie budowli.

Skład Komitetów Rozbudowy i udział w nich przedstawicieli związków zawodowych oraz spółdzielni określą przepisy wykonawcze do ustawy. Nadzór nad działalnością Komitetów Rozbudowy sprawować będzie Min. Spraw Wewnętrznych, przyczem uprawnienia Komitetów rozbudowy i władzy nadzorczej będą rozciągnięte również i na sposób wynajmu, wysokość pobieranych czynszów, względnie spłat za nowowybudowane mieszkania.

Wykonanie ustawy ma być powierzone ministrowi skarbu w porozumieniu z ministrem robót publicznych i ministrem spraw wewnętrznych.

Badanie kosztów produkcji.

Wspominany niejednokrotnie w oficjalnych przemówieniach p. ministra przemysłu i handlu projekt utworzenia „Komisji ankietowej badania kosztów i warunków produkcji i wymiany" wszedł w okres realizacji. Uzgodniono już główne zasady projektu rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Skład komisji ma być następujący: przewodniczący, jego zastępca i 33 członków będą mianowani przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej na propozycje Rady Ministrów, która wybiera dla przedstawienia Prezydentowi: 6 członków z pośród kandydatów organizacji przemysłu, górnictwa, handlu i wymiany; 6 — z pośród kandydatów związków zawodowych robotniczych i pracowniczych; 6—z pośród kandydatów producentów rolnych; 3 — z pośród kandydatów zw. zawod. rolniczych; 2 — z pośród kandydatów centr. organizacyj spółdzielczych i 6—rzeczoznazwców. Prócz tego w komisji będą uczestniczyli stali delegaci zainteresowanych ministerstw. Komisja będzie miała prawo: badania świadków i rzeczoznawców, badania przedstawicielstwa na miejscu; korzystania z wszelkich materjałów informacyjnych i — zaprzysiężenia zeznań. Jawność prac komisji bedzie też zależna od samej komisji. W projekcie rozporządzenia przewidziane są również kary za uchylanie się od zeznań lub składania zeznań fałszywych za przekroczenia te grozi kara do 50,000 zł. i do 6 mies. więzienia.

Monopol spirytusowy.

Nowelizacja ustawy o monopolu spirytusowym obudziła zainteresowanie wśród właścicieli gorzelni. Głównie niezadowolenie wywołał projekt zmonopolizowania eksportu spirytusu drogą utworzenia jedynej spółdzielni eksportowej. W łonie rządu powstały wątpliwości co do możliwości zmonopolizowania w ten sposób eksportu bez zasadniczej nowelizacji ustawy o spółdzielniach. Przeciwnicy projektu zmonopolizowania eksportu spirytusu uważają, że utworzenie wymienionej spółdzielni byłoby zamachem na wolność spółdzielczą.

Podatki w listopadzie.

W listopadzie przypadają następujące płatności podatków bezpośrednich:

Do 15 listopada wpłata 2-ej raty podatków gruntowych za r. 1926. W ciągu listopada przypada płatność podatku państwowego od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za kwartał III-ci. Do 15 listopada wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe 1 i 2 kategorji, oraz przemysłowe od 1 do 5 kat., jak również od przedsiębiorstw, obowiązanych do sprawozdań. Do 20-go listopada wpłata drugiej połowy zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za drugi kwartał 1926 roku. W ciągu listopada obowiązuje wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1927. W dn. 1 listopada ubiega ostateczny termin płatności podatku dochodowego za r. 1926 w wysokości kwot, uwidocznionych w doręczonych płatnikom nakazach płatniczych. Płatny jest dalej podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną w ciągu 7 dni po dokonanem potrąceniu. W ciągu listopada władze skarbowe przystąpią do przymusowego ściągania nieuiszczonych do końca października zaległości podatku majątkowego z tytułu poprzednich rat, oraz raty październikowej. Nadto płatne są w listopadzie podatki, na które podatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie, tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty, z terminem płatności w tymże miesiącu.

Nowa taryfa polsko-rumuńska.

Z dniem 1 listopada r. b. weszła w życie nowa uzupełniona taryfa polsko-rumuńska, zawierająca postanowienia przewozowe w komunikacji polsko-rumuńskiej oraz postanowienia specjalne dla kilku stacyj kolei rumuńskich.

Min. Komunikacji zwraca uwagę sfer eksportujących, że dla towarów, idących do krajów trzecich tranzytem przez Rumunję należy uzyskać u rumuńskich władz pozwolenie na przewóz tranzytowy.

Taryfy kolejowe.

W Min. Komunikacji opracowano projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniającego ustawę z d. 31 lipca 1919 r. w sprawie wydawania „Dziennika Ustaw R. P." W myśl tej ustawy, wszystkie rozporządzenia wprowadzające taryfy kolejowe, jako też rozporządzenia zmieniające i uzupełniające, ogłaszane były w „Dziennjku Ustaw R. P." Stosowanie tej ustawy prowadziło do zbytecznego obciążenia „Dziennika Ustaw R. P.", prócz tego opóźniało ogłaszanie taryf, wobec czego projektowane rozporządzenie zwalnia p. ministra komunikacji od obowiązku ogłaszania taryf w „Dzienniku", natomiast powołuje w tym celu specjalne wydawnictwo pod nazwą „Dziennik zarządzeń taryfowych i przewozowych kolei na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska".

Różne.



Przepisy o naładunku węgla.

Ministerstwo Komunikacji przygotowuje obecnie uzupełnienia do przepisów o kolejności przyjmowania ładunków oraz wykonania planu przewozowego według kolejności z przepisów, wydanych w r. 1922. Uzupełnienia te okazały się koniecznemi ze względu na zmienione konjunktury gospodarcze i zwiększony ruch kolejowy, zwłaszcza ruch węglowy. Zasady kolejności przewidują pierwszeństwo dla ładunków pilnych, a więc wojskowych, kolejowych, węglowych, aprowizacyjnych, sanitarnych i t. d.

Miejskie zakłady zaopatrywania Warszawy z dniem 1 listopada obniżą dotychczasowe ceny węgla z 52 zł. do 51 zł. za tonnę w sprzedaży hurtowej i z 60 gr. do 59 gr. w sprzedaży na kilogramy w miejskich składach opałowych. Prócz tego M. Z. Z. W. powiększą w dniach najbliższych liczbę składów.

D. 25 ub. m. odbyła się w austrjackiem Ministerjum Handlu i Przemysłu konferencja prasowa w sprawie grożącego Austrji braku węgla. Przedstawiciel Ministr. Spraw Zagranicznych zaznaczył między innemi, iż utrudnienia transportowe zwiększyły się wskutek transportu buraków i ziemniaków. Po przejęciu tych transportów położenie znów się poprawi. Zarząd kolei austrjackich zdecydował się na użycie krytych wagonów dla transportu węgla. Użycie tych wagonów zależne jest jednak od szeregu czynników, które na razie są jeszcze nieuregulowane. Między innemi, wysuwa się kwestja zniesienia 10 proc. dodatku frachtowego, opłacanego od tego rodzaju wagonów. Zarząd kolei austrjackich i polskich zrzeka się tego podatku ze względu na nadzwyczajne okoliczności, natomiast zarząd kolei czechosłowackich odmówił przyjęcia tego żądania w stosunku do węgla polskiego. Wprowadzenie wagonów krytych ulegnie opodatkowaniu frachtowemu, wynoszącemu 7,5 korony czeskiej, czyli półtora szyl. za tonnę. Transport węgla w wagonach krytych jest znacznie ułatwiony dzięki temu, że kopalnie polskie w ostatnich czasach zbudowały specjalne urządzenia do przeładowywania węgla do wagonów krytych.

Z powodu strajku węglowego w Anglji na Węgrzech panuje wielki brak węgla, który nie daje się usunąć z powodu braku środków transportowych. Węgierski zarząd kolejowy uruchomił 4 pociągi, które przywozić mają węgiel z Polski.

Reorganizacja pracy w Żyrardowie.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej komunikuje:

Dnia 21-go i 22-go października r. b. Komisja Ministerjalna przeprowadziła badania reorganizacji pracy w Zakładach Żyrardowskich. W komisji wzięli udział inspektorzy pracy z ośrodków przemysłu włókienniczego i lekarz hygjenista z ramienia Ministerstwa. Na podstawie obserwacji, przeprowadzonej podczas badania komisja wydała szczegółową opinję w sprawie pracy w poszczególnych działach zakładów żyrardowskich, w porównaniu z innemi ośrodkami przemysłu włókienniczego. Komisja poczyniła szereg uwag, odnoszących się do spraw urządzeń technicznych, sprawności maszyn oraz wydała opinję o systemie pracy na poszczególnych maszynach lub kompleksach maszyn. W końcu komisja stwierdza, że obsada maszyn w Żyrardowie nie odbiega od obsady w innych ośrodkach przemystu włókienniczego.

Dnia 26-go ub. m. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli dyrekcji zakładów żyrardowskich, na którem omawiano niezbędne zarządzenia i zmiany, jakie należałoby wprowadzić w związku ze szczegółową opinją komisji. Dyrekcja zakładów żyrardowskich ma udzielić w najblizszym czasie odpowiedzi, co do poszczególnych propozycji komisji.

Wagony polskie w Czechosłowacji.

Ministerstwo Komunikacji stwierdziło, że w ciągu października r. b. wagony polskie, idące z węglem do Czechosłowacji, Austrji, Włoch i Węgier, wracają do kraju w terminie spóźnionym i, co ważniejsze w zmiejszonej liczbie. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest zatrzymywanie polskich węglarek przez zarząd kolei czechosłowackich, który używa tych węglarek pod naładunek swego węgla, kierując go do portów niemieckich tranzytem przez Polskę, mianowicie przez Górny Śląsk.

Postępowanie to nie sprzeciwia się wprawdzie postanowieniem konwencji wagonowej (R. I. V.) zawartej w roku 1922 w Stresse i uzupełnionej w roku 1925 w Perugji. (Konwencja ta ustala nawet opłaty za używanie obcych wagonów wracających do kraju swego pochodzenia). Jest to jednak w obecnych warunkach wielką dla naszych kolei niedogodnością.

Wobec braku wagonów pod węgiel dla kraju i na eksport zagraniczny ministerstwo Komunikacji pragnie tę sprawę uregulować niezwłocznie w inny sposób. Ostatnio Ministerstwo wydało zarządzenie wstrzymania naładunku węgla do tych państw, chcąc zwiększyć zapas wagonów na potrzeby własne.

Niezależnie od tego Ministerstwo Komunikacji proponuje zainteresowanym państwom zwołanie konferencji do Pragi, celem uregulowania tej sprawy i przyspieszenia zwrotu polskich wagonów oraz ewentualnego nieużywania ich pod naładunek węgla w drodze powrotnej.

Węgiel.

Część węgla, przewożona przez Gdańsk i Gdynię, kierowana jest przez korytarz niemiecki, na którego linjach obowiązuje wyższa, niż w Polsce, taryfa kolejowa. W celu wyrównania kosztów przewozu na linjach polskich i niemieckich omawiana jest sprawa podwyższenia taryfy przewozowej na węgiel eksportowy. Podwyżka ta dotyczyć będzie węgla, kierowanego na Gdańsk i Gdynię. W kierunku tym Polska wywozi obecnie około 300,000 tonn węgla miesięcznie.

Fałszywe blankiety wekslowe.

Wobec pojawienia się fałszywych blankietów wekslowych wartości 12 zł., Min. Skarbu wydało obwieszczenie, przestrzegające przed nabywaniem i puszczaniem w obieg tych blankietów.

Dyrektor Monopolu Spirytusowego.

Dnia 3-go b. m. objął urzędowanie w Monopolu Spirytusowym nowomianowany dyrektor inż. Kuroczycki Jan. Inż. Kuroczycki Jan ur. się w r. 1872 ukończył Instytut Technologiczny. W r. 1899 pozostawał w służbie akcyzowej rosyjskiej, od 1920 roku w służbie państwowej polskiej w dziale kontroli, na stanowisku naczelnika wydziału Najwyższej Izby Kontroli. Pozatem pracował jako asystent na Politechnice Warszawskiej i w szkołach przemysłowych.

Z Rady Prawniczej.

Komisja Administracyjna Ogólnej Rady Prawniczej, po obradach, odbytych na posiedzeniu w dniu 30 października r. b. wydała opinje o projektach rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej: 1) w sprawie przeniesienia niektórych uprawnień z zakresu miernictwa na Ministra Reform Rolnych i 2) w sprawie utworzenia Państwowego Instytutu Geograficznego.

Ostatnie wymiary podatku dochodowego.

W związku z dokonanym ostatnio wymiarem podatku dochodowego na rok 1926 Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego otrzymałą liczne wiadomości o nazbyt wysokiem obciążeniu tym podatkiem dochodów, osiągniętych w 1925 r. przez osoby prowadzące przedsiębiorstwa handlowe.

Wiadomości te stwierdzają, że wspomniane nadmierne opodatkowanie dochodów wynika przedewszystkiem stąd, iż organy wymiarowe stosują w sposób niezmiernie rygorystyczny i szablonowy odnośne przepisy podatkowe.

Z uwagi na zaznaczoną wyżej wadliwość dokonanego ostatnio wymiaru, Naczelna Rada wystąpiła do pana Ministra Skarbu z obszernie umotywowanemi wnioskami, dotyczącemi:

1) przypomnienia naczelnikom urzędów skarbowych, jako przewodniczącym komisji szacunkowych, jakiemi względami winny kierować się organy wymiarowe w szczególności przy stosowaniu norm przeciętnej dochodowości oraz przy ocenie ksiąg handlowych i zapisków buchalteryjnych, jako dowodów, uzasadniających zeznanie płatnika;

2) przedwstępnego zbadania odwołań od wymiaru podatku dochodowego za rok 1925 oraz ograniczenie przymusowego poboru do kwot, prowizorycznie w ten sposób skorygowanych — w myśl zarządzeń, zawartych w okólnikach z dnia 29 września 1925 r. oraz z dnia 4 maja 1926 r., dotyczących takiegoż przedwstępnego badania odwołań od wymiaru podatku obrotowego;

3) rozłożenia kwot podatku dochodowego, których termin płatności mija 31 października r. b. lub w 30 dni od daty doręczenia nakazu, na dwie raty: pierwsza, płatna do dnia 1 listopada r., druga płatna do dnia 1 stycznia 1927 r.

Rozkład godzin handlu.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt nowej ustawy o godzinach prowadzenia handlu i przesłało Magistratowi m. Warszawy do wiadomości.

Magistrat zaproponował wprowadzenie do projektu tego szeregu zmian i poprawek, polegających głównie na tem, że 12-godzinny dzień prowadzenia handlu w sklepach spożywczych rozszerza na wszystkie inne sklepy, z wyjątkiem jadłodajni wszelkiego rodzaju i aptek.

Projekt Ministerstwa, wbrew ustawie z dnia 18-go grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu usuwa władze samorządowe i rady miejskie od prawa wyznaczania (w ramach ustawy) godzin otwierania i zamykania zakładów handlowych, rozszerza ustawę na handel na targowiskach w halach i na handel uliczny, upoważniając władze administracyjne do wyznaczania godzin dla tego handlu, pozostawia wreszcie prawo władzom administracyjnym na zezwolenie prowadzenia handlu niektórych branży w dni niedzielne i świąteczne, wobec tego w projekcie tym Magistrat zaleca następujące zasadnicze zmiany;

Czas przwadzenia handlu ulicznego, ograniczony godzinami otwarcia sklepów (z wyjątkiem wyrobów tytoniowych i gazet) określono od godz. 6 do 22; ustęp o przerwach odpoczynkowych, w których zakłady mają być zamknięte, a które to przerwy projekt ministerjalny zalicza do godzin otwarcia sklepów, należy usunąć, jako uniemożliwiający w niektórych branżach na wprowadzenie przerw obiadowych, jak np. w składach materjałów opałowych i budowlanych, kantorów pralni i t. p.:

Artykuł pozostawiający władzy administracyjnej prawo pozwolenia na otwarcie w niedziele i w dni świąteczne zakładów pogrzebowych, sklepów spożywczych, kwiaciarni i jatek przez 3 godziny, należy zmienić w ten sposób, że w niedziele i dni świąteczne pozwala się na otwieranie przez 3 godziny (do godz. 11 rano) tylko zakładów pogrzebowych i kwiaciarni.

Podatki w Listopadzie.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w m-cu listopadzie r. b. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie: 1) druga rata podatków gruntowych za bież. 1926 r. do 19-go listopada r. b., 2) państwowy podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za trzeci kwartał r. b. w czasie od 1-go do 30-go listopada r. b. włącznie, 3) podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze do 15-go listopada r. b., 4) II-ga połowa zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za trzeci kwartał r. b. do 20-go listopada, 5) wykupno świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1927 w ciągu m-ca listopada, 6) państwowy podatek dochodowy za r. 1926 w wysokości kwot, uwidocznionych w doręczonych płatnikom nakazach płatniczych, 7) państwowy podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w m-cu listopadzie r. b., tudzież kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże m-cu.

W końcu Ministerstwo zaznacza, że władze podatkowe przystąpiły do przymusowego wyegzekwowania nieuiszczonych do końca października r. b. kwot podatku majątkowego przez płatników I i III grupy kontyngentowej, całkowicie wymierzonego im, łącznie z dotychczasowemi ratami podatku, bez zwyżki kontyngentu oraz płatników II grupy połowy podatku majątkowego wraz ze zwyżką kontygentową.

Przymusową egzekucję stosuje się również względem tych płatników, których majątek oszacowano wyżej 10.000, a którzy obowiązani byli w terminie do końca października wpłacić we wszystkich grupach podatek majątkowy do wysokości połowy wymierzonych im kwot tego podatku.



Bezpośrednie taryfy kolejowe z Węgrami.

W dniach 29 i 30 października odbyła się w Warszawie konferencja kolejowa polsko-węgierska z udziałem delegatów kolei tranzytowych: czechosłowackich i niemieckich.

Właściwie komunikacja bezpośrednia towarowa pomiędzy Polską a Węgrami tranzytem przez Czechosłowację oraz przez Niemcy i Czechosłowację istnieje już oddawna na mocy międzynarodowej konwencji Berneńskiej, ale opłaty przewozowe są obliczane oddzielnie za przestrzeń każdego państwa według jego taryf wewnętrznych i w jego walucie. Obecnie chodzi o wprowadzenie pomiędzy Polską i Węgrami t. zw. taryf bezpośrednich związkowych, które w jednej stawce i w jednej walucie zawierałyby opłaty przewozowe ze przebieg kilku państw. Pierwsza konferencja w tej sprawie odbyła się w marcu r. b. w Budapeszcie. Przyjęto wtedy w zasadzie projekt utworzenia takiego związku kolejowego i prace przygotowawcze przekazano komisji, urzędniczej, która obradowała we Lwowie. Obecnie tedy zebrała się druga konferencja generalna związku Polsko-Węgierskiego dla rozpatrzenia prac komisji lwowskiej i nakreślenia dalszego planu robót przygotowawczych.

Konferencja przedewszystkiem zatwierdziła w ostatniej redakcji statut związku kolejowego Polsko-Węgierskiego. Następnie rozpatrzyła skomplikowane próbne rachunki, dotyczące wypośrodkowania najkrótszych kierunków w relacjach pomiędzy rozmaitemi stacjami Polski i Węgier i udziału w przewozach tych kolei niemieckich. W tej sprawie wyjaśniono, że głównie chodzi o uregulowanie konkurencji pomiędzy niektóremi linjami polskiemi nimieckiemi i dla bliższego zbadania sprawy postanowiono zwołać w listopadzie specjalną komisję polsko-niemiecką.

Co do waluty, przyjęto dla przewozu węgla walutę węgierską za całą przestrzeń, zaś dla innych artykułów walutę polską za całą przestrzeń w obu kierunkach. Dla opracowania przepisów rozrachunkowych wyznaczono specjalną komisję złożoną wyłącznie ze specjalistów tej gałęzi. Wreszcie dla ostatecznego opracowania taryf na główniejsze artykuły będące przedmiotem obrotu handlowego pomiędzy Polską i Niemcami postanowiono zwołać komisję taryfową do Budapesztu, a dla zatwierdzenia prac komisji, trzecią konferencję związkową do Pragi.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Kredyt w Anglji.

Stopa dyskontowa Banku Angielskiego wynosi 5 proc. od d. 3 grudnia r. z. Oprocentowanie wkładów w bankach — 3 proc. Oprocentowanie wkładów w bankach dyskontowych — 3 proc. a vista, oraz $3^{1}/_{4}$ proc. za wymówieniem. Kredyt otwarty dzienny — 4 do 5 proc., na krótkie okresy czasu 4 do 5 proc. Kredyt wekslowy: weksle bankowe 60 dni — $4^{9}/_{16}$, trzy miesiące — $4^{7}/_{8}$ do $4^{11}/_{16}$ proc., cztery miesiące — $4^{11}/_{16}$, sześć miesięcy — $4^{11}/_{16}$ — $4^{1}/_{4}$ proc., weksle kupieckie trzy miesiące — 5 $5\frac{1}{2}$ proc., cztery miesiące — $5^{1}/_{4}$ do $5\frac{1}{2}$ proc., sześć miesięcy $5\frac{1}{2}$ do 6 proc., weksle skarbowe — $4^{5}/_{8}$ proc., trzy miesiące — $4^{5}/_{8}$ proc. Kredyt otwarty zabezpieczony — przeciętnie jeden procent ponad stopę dyskontową Banku Angielskiego. Otwarty kredyt niezabezpieczony — od pół procent do półtora procent wyższy od stopy procentowej Banku Angielskiego. Stopa procentowa lokat hipotecznych — od 6 do 8 proc. Stopa procentowa w bankach prywatnych — przeciętnie 6 proc. Przy końcu września sytuacja naogół nie była ciężka i widoki kredytowe na najbliższą przyszłość są dobre. Czynniki, mające wpływ na rynek pieniężny, w chwili obecnej związane są oczekiwanem podwyższeniem stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Przemysł chemiczny w Anglji.

W dziennikach londyńskich ogłoszono deklarację p. Monda w sprawie zamierzonego zjednoczenia całego angielskiego przemysłu chemicznego. Deklaracja ta oświadcza, że, wobec organizowania się zjednoczeń przemysłu chemicznego we wszystkich krajach Europy i Ameryki, również i angielski przemysł chemiczny widzi się zmuszonym do podjęcia usiłowań w kierunku utworzenia jednolitego frontu całego angielskiego przemysłu chemicznego. Zamierzony angielski kartel chemiczny, oczywiście, nie zniszczyłby istnienia dotychczasowych indywidualnych przedsiębiorstw przemysłu chemicznego, lecz jedynie skoordynowałby ich działalność tak, ażeby angielski przemysł mógł pertraktować z zagranicznemi grupami przemysłu chemicznego na stopie równości.

Trust chemiczny w Anglji.

Nowy trust przemysłu chemicznego angielskiego pod firmę „Imperial Chemical Industrie Limited”, do którego wchodzą fabryki wyrobów chemicznych „Brunner, Mond and Company”, „Nobel Industries”, Unitted Alkali” „British Dyestuffs corporation” — ogłosił warunki wymiany akcyj tych towarzystw na akcje nowe koncernu. Kapitał zakładowy koncernu wynosi 56 miljonów 802 tys. funtów. Zasadą koncernu będzie ujednostajnienie produkcji lub wzajemna konsumcja artykułów wyprodukowanych przez inne fabryki. Pozatem koncern działać będzie, jako jedna wielka spółka. Prezesem koncernu został sir Alfred Mond, a jednym z dyrektorów lord Reading, b. wicekról Indyj.

Import narzędzi rolniczych do Rosji.

W sezonie 1925/26 r. zamówiły Sowiety maszyny i narzędzia rolnicze za przeszło 25 miljonów rubli złotych. 41.58 proc. całego zamówienia otrzymały Stany Zjednoczone, 25.7 proc. Niemcy, 11.5 proc. Szwecja, 12.5 proc. Czechosłowacja, 6.7 proc. Austrja. Samych traktorów sprowadziła Rosja za 7 i pół milj. rubli.

Z importujących państw najcięższe warunki postawiła Ameryka, która zażądała 75 proc. należności gotówką zgóry. Inni importerzy otrzymali 25 proc. gotówką przy dostawie, na resztę zas sześciomiesięczne weksle.

Organizacja przemysłu.

Z Pragi donoszą: Narodni Listy dowiadują się, że umowa, zawarta przez zakłady Skody z Ministerstwem Spraw Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej co do nabycia znacznej ilości akcyj fabryki samolotów „Frankopol”, opiewa o rocznej dostawie silników i części składowych Narodni Listy podają również, że rozpoczęto układy wstępne o utworzenie środkowo-europejskiego kartelu alkoholowego, do którego miałaby należeć także Czechosłowacja.

Wystawa w Berlinie r. 1930.

Rokowania pomiędzy Związkiem Budowlanym, a Magistratem berlińskim, w sprawie urządzenia wielkiej wystawy w r. 1930, doprowadziły do pewnego wyniku. Według obecnego stanu rzeczy, należy przyjąć, że wystawa urządzona będzie w stolicy Niemiec. Że tylko Berlin może stać się widownią przedsięwzięcia, które wyrosnąć ma poza ramy wystaw, dotychczas w Niemczech urządzanych, rozumie się to samo przez się. Patryjotyzm lokalny może być rzeczą bardzo piękną ale nie powinien dochodzić aż do zaślepienia. W końcu, obcym gościom, którzy na wystawę przybędą należy dać coś więcej, niż tylko samo zwiedzanie hal wystawowych. Berlin, ze swym życiem wielkomiejskim, możliwością zmian, teatrami, muzeami i tem wszystkiem, co ma do pokazania, jest w całych Niemczech jedynem miastem mogącem zainteresować międzynarodową publiczność, która widziała już inne wielkie miasta.

Jednakże zastrzec się trzeba stanowczo, aby zamierzona wystawa nosiła nazwę Wystawy Wszechświatowej, jak sobie tego życzy m. in. również i Związek Budowlany. Osoby, ku temu zamierzające, zdają się nie wiedzieć, czem jest Wystawa Wszechświatowa, jak długo naprzód i na jakich drogach urządzić można takie wszechświatowe wystawy i że sama ta nazwa może tylko szkodzić w oczach zagranicy, zepsuć plan i ośmieszyć. W rzeczywistości chodzi tylko o wystawę budowlaną, z którą może być związana międzynarodowa wystawa zakładów budowlanych i t. p. Tylko w tej formie, ale tylko w tej jednej, projekt ma sens jakikolwiek.

Nadburmistrz m. Berlina p. Boess naradzi się z przedstawicielami Magistratu, a w najbliższych dniach Rada Starszych deputacji miejskiej zbierze się na naradę, aby nadburmistrza skłonić do udzielenia pełnomocnictw, mających na celu dalsze prowadzenie układów. Wystawa ma otrzymać możliwie nazwę: Form und Stoff, co jednak dotychczas ostatecznie nie zostało zatwierdzone.

Miasto Berlin ofiarować chce na użytek wystawy obszerny plac, pomiędzy Kaiserdamm, Eichkamp i Grunewaldem, co przedstawia powierzchnię przeszło 100 hektarów. O wielkości tego obszaru można mieć pojęcie, przypomniawszy, że teren wystawowy w Wemblay miał tylko 75 hektarów, w Dyseldorfie 40, w Kolonji zaledwie 30. Znajdują się już dokładne plany zabudowania olbrzymiego placu. Jest tam, między innemi, w projekcie 12 olbrzymich hal, a pomiędzy niemi wielki gmach dla zebrań i koncertów. Równocześnie mają być na placu różne okazy sztuki ogrodniczej, jak np. wielkie a piękne zakłady i sztuczne jezioro. Linja kolei podmiejskiej, wiodąca z Charlottenburga do t. zw. Heerstrasse, ma być zasypana, a przeprowadzona nowa droga, wiodąca z Charlottenburga przez plac wystawy.

Przedwojenne polisy ubezpieczeniowe amerykańskie.

Ministerstwo Skarbu (Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń) komunikuje, że Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New-Yorku (953 Thirt Avenue Corner 57th Street) zajmuje się obecnie obroną praw posiadaczy przedwojennych polis amerykańskich zakładów ubezpieczeń New-York Life i Equitable.

W porozumieniu z Kunsulatem sprawy prowadzi adwokat V. E. Gartz, pozostający w kontakcie z adwokatami warszawskiego zrzeszenia posiadaczy polis Towarzystwa „New-York” Thomas Friedman oraz z adwokatem Walter H. Pollak, zaangażowanym przez grupę uchodźców w Ameryce.

Z uwagi na bieg przedawnienia pretensyj wskazanem jest bezzwłoczne ich zgłaszanie do Konsulatu.



RÓŻNE.

Wielkopolski Przemysł Drzewny dawn. Daw. Francke Synowie w Bydgoszczy — zmieniono nazwę firmy na „Wielkopolski Przemysł Drzewny" Sp. Akc., siedzibę przeniesiono do Warszawy i kapitał akcyjny obecnie wynosi Zł. 400.000.— podzielonych na 4.000 szt. akc. po Zł. 100 wart. nom.

Spółka Akcyjna Wydawnicza we Lwowie — kapitał zakład. określa się na 260.000 Zł. podzielonych na 26.000 szt. akc. po Zł. 10.— wart. nom.

„Celuloid Polski" — kapitał zakładowy określa się na Zł. 50.000 — podzielonych na 5.000 szt. akc. po Zł. 10.— wart. nom.

Zakłady Przemysłu Drzewnego i Chemiczno-Drzewnego „Karpina" — kapitał określa się na Zł. 25.000 — podzielonych na 2.500 szt. akc. po Zł. 10.— wart. nom.

„Stradom" Częstochow. Zakład. Wyr. Włókien. z dniem 1 listopada wypłaca dywidendą za 1925 r. w wysokości Zł. 50.— od akcji w kasie Zarządu w Warszawie, przy ul. Moniuszki 2.

Lubelskie Tow. Handlowo-Zastawowe — ogłasza prawo poboru akcyj nowych złotowych dla dawnych akcjonarjuszów od dnia 25 października do 28 listopada 1924 r. po kursie emisyjnym Zł. 10 gr. 80 za akcje w stosunku do ilości posiadanych akc. t. j. po 15 akcyj nowej emisji na każdą dawną akcję.

Motory — Deutz — Polska Sp. w Katowicach w likwidacji wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych pretensyj pod adresem Komisji Likwidacyjnej we Lwowie, Romanowicza 1.

Zakłady Przemysłowe Garbarskie „Natalin" kapitał zakład. określa się Zł. 150.000.— podzielonych na 10.000 akc. po Zł. 15.— wart. nom.

Bank Handlowo-Przemyslowy w Łodzi — kapitał zakład. wynosi Zł. 1.400.000.— i podzielony jest na 28.000 akc. po Zł. 50.— wart. nom.

Wielkopolska Fabryka Wyrobów z Drzewa we Wronkach — w likwidacji, wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensyj do dnia 31 grudnia r. b. na ręce likwidatora p. Fr. Sokołowskiego we Wronkach.

Dr. Roman May — Chemiczna Fabryka T. A., w Poznaniu Superfosfaty Kujawskie Sp. Akc. we Włocławku — sfuzjonowały się w ten sposób, iż majątek firmy „Superfosfaty Kujawskie" z aktywami i pasywami przyjęty został przez firmę Dr. Roman May.

Polskie Tow. Reasekuracji i Koasekuracji „Reas" — w likwidacji. Komisja Likwidacyjna wzywa wierzycieli do zgłaszania swych pretensyj pod adresem Sp. w Warszawie Miodowa 8.

Przemysł. Handl. Zakłady Chemicz. „Ludwik Spiess i Syn" zawiadamia, że od dnia 2 listopada r, b. wypłaca dywidendę za 1925 r. po Zł. 4.— od każdej akcji wart. nom Zł. 100.—. Bank Związku Spółek Zarobk., oddz. w Warszawie i w Łodzi.

Księgarnia Polska w Koninie dn. 25.IX r. b. uchwalono przekształcenie Sp. Akc. na sp. z ogr. odp., wobec czego wzywa akcjonarjuszów do oświadczenia, czy chcą przystąpić do Sp. z ogr. odp. z tym samym udziałem z majątku Sp. Akc., jaki przypada na Ich akcje. Pragnący przystąpić do Spółki winni stawić się dn. 11 grudnia r. b. o godz. 3 po poł. w lokalu Banku Ludowego w Koninie, przy ul. Zielonej, dom p. M. Opasa.

Sp. Akc. Schlesische Kleinbahn w Katowicach przejęła majątek Spółki Oberschlesische Kleinbahnen und Elektrizitäts-Werke w Katowicach, i wzywa wierzycieli tejże Spółki do składania swoich pretensyj.

Komisja Likwidacyjna Akcyjnej Spółki Przekazowej w Warszawie zawiadamia, że likwidacja Spółki została ostatecznie zakończona.

Tow. Fabryk. Portland Cementu „Wysoka" od dnia 6 listopada r. b. biuro Zarządu Tow. w Warszawie, Mazowiecka 7 w godz. 12 — 2 po poł. wypłaca dywidendę za 1925 r. w wysokości 2% t. j. po Zł. 0.10 od każdej akcji nominalnej wart. po Mk. 1000.

Tow. Fabryk Chemicznych „Zagłębie". Kapitał zakład. określa się na Zł. 400.000 podzielonych na 40.000 szt. akc. po Zł. 10 wart. nom.

PODWYŻSZAJĄCE KAPITAŁ.

Bank Zjednoczonych Ziem Polskich — podwyższa kapit. o Zł. 2.325.000 czyli do Zł. 3.950.000.— przez wydanie 23.250 szt. akc. po Zł. 100 wart. nom.

Kurs emisyjny określa się na Zł. 100.

Lubelskie Towarzystwo Handlowo-Zastawowe podwyższa kapit. o Zł. 94.000 czyli do Zł. 100.000.— przez wydanie 9.400 szt. akc. po Zł. 10 wart. nom. Kurs emisyjny określa się na Zł. 10.80.

Pierwszeństwo do nabycia nowych akcyj przysługuje właścicielom akcyj emisji dawnych w stosunku do ilości posiadanych.

Polski Bank Komunalny — podwyższ. kapit. o Zł. 1.000.000.— czyli do Zł. 2.000.000.— drogą wydania 10.000 szt. akc. III emisji po Zł. 100 wart. nom.

Cenę emisyjną określa się na Zł. 110.— pierszeństwo do nabycia akc. III emisji przysługuje akcjonarjuszom dawnym w stosunku do posiadanych akc.

K. Buszczyński i Synowie — powiększają o Zł. 600.000 drogą przeliczenia z kapit. zapasowego Sp., do Zł. 1.000.000 i podzielono na 2.000 szt. akc. po Zł. 500.—.

Polska Sp. Akc. „Kauczuk" — podwyższ. o Zł. 430.000.— czyli do Zł. 860.000.— drogą II emisji złot. 43.000 szt. akc.

Pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji przysługuje właścicielom emisji poprzednich w stosunku do posiadanych.

Cenę emisyjną określa się na Zł. 10.—.

Polskie Zakłady Elektryczne „Brown - Boveri" powiększone o Zł. 1.618.000.—, drogą przeliczenia tej kwoty z kapitału zapasowege Sp., do Zł. 1.800.000.— i podzielono na 18.000 szt. akc. po Zł. 100 wart. nom.

Fabryka aparatów Optycz: „H. Kolberg i Sp." powiększono o Zł. 48.328 gr. 90 do Zł. 200.000 drogą przeliczenie powyższej kwoty z kapitału zapasowego i podzielono na 20.000 szt. akc. po Zł. 10 wart. nom.

Bank dla Handlu Zagranicznego — podwyższ. o Zł. 375.000.— czyli do Zł. 1.000.000.— przez wydanie 15.000 szt. akc. nowej emisji po Zł. 25.— wart. nom.

Kurs emisyjny określa się na Zł. 27.50 Pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji przysługuje właścicielom akcyj poprzednich w stosunku do ilości posiadanych t. j. po 3 akcje nowej emisji na 5 akc. dawn.

Bank Towarowy — podwyższ. kapit. o Zł. 340.000.— czyli do Zł. 500.000.— przez wydanie 3.400 szt. akc. po Zł. 100 wart. nom.

Kurs emisyjny określa się na Zł. 106.— Pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji przysługuje właścicielom akc. dawnych emis. w stosunku do ilości posiadanych t. j. po 17 akc. nowej emisji na każde 8 akc. dawn,

Związek Producentów Ryb — podwyższa kapitał zakład. o Zł. 20.000 czyli do Zł. 100.000 drogą emisji złot. 2.000 szt. akc. po Zł. 10 wart. nomin. Pierwszeństwo do nabycia akc. służy właścicielom akc. emisji poprzedniej w stosunku do ilości posiadanych.

Cenę emisyjną określa się na Zł. 15.20.

NOWOPOWSTAJĄCE.

Fabryka Czekolady „Plutos". Siedziba w Warszawie. Kapitał zakładowy wynosi Zł. 200.000.— podzielonych na 2.000 szt. akc. po Zł. 100.— wart, nom.

Założycielami Sp. są:

Plutos — Sp. z ogr. odp., Samuel M. Habergrütz, Maurycy Kamieniecki, Pinkus Mondrzak, Eljasz Menes, Wolf Szapiro.

Elektrownia w Piotrkowie Sp. Akc. Siedziba Piotrków. Kapitał zakładowy wynosi Zł. 250.000.— podzielonych na 1.000 akc. po Zł. 250.— wart. nom.

Założycielami Spółki są:

Tow. „Société d'Entreprises Electriques en Pologne" z siedzibą w Brukseli.

pp. Paselecq Maurycy, Francken Charles, Pirard Paul, De Leye Leon, Jason Maurycy zamieszkali w Brukseli, Cyprjan Apanowicz, zamiesz. w Częstochowie, Chądzyński Aleksander zamiesz. w Radomiu, Riegiert Kazimierz, zam. w Białymstoku.

Sp. Akc. zwołujące zebrania ogólne.

9 listopada.

„Agrumaria” Sp. Akc. Import.-Eksport.— zwycz. o zatw. bilansu i ewent. likwidacji o godz. 5 po poł. w gmachu Stow. Techn. w Warszawie, Czackiego 3/5.

Tow. Manufaktury Drezdeńskich Tiuli, Koronek i Firanek w Warszawie — zwycz. o podwyższ. kapit. i zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w siedzibie Sp. w Warszawie, przy ul. Górczewskiej 14.

10 listopada.

Zakłady Chemiczne *„Akfal”*—nadzwycz. o podwyż. kapit. ewent. rozwiązanie spółki o godz. 4 po poł. w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego w Krakowie, ul. Florjańska 32.

Radomska Fabryka Przetworów Owocowych — nadzwycz. o godz. 6-ej w kantorze fabryki w Radomiu przy ul. Foksalnej 26.

„La Tchenstochoviene”—nadzwycz. o godz. 14.30 w lokalu Siedziby Zarządu w Roubaix we Francji, ul. Longues Haies Nr. 38.

11 listopada.

Zakłady Rolniczo-Przemysłowe Ziemi Grójeckiej— zwycz. o zatw. bilansu o godz. 1 po poł. w sali Domu Ludowego w Grójcu.

„Thonet-Mundus” Polskie Fabryki Giętych Mebli — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Śląskiego Zakładu Kredytowego w Bielsku, przy ul. Kolejowej.

12 listopada.

Bank Ziemi Wieluńskiej — nadzwycz. o godz. 3 po poł w gmachu Banku w Wieluniu.

Tow. Akc. Wydawn. *„Świat”*—nadzwycz. o powiększenie kapit. o godz. 12-ej w poł. w lokalu Tow. w Warszawie, Szpitalna 12.

13 listopada.

„Alicja”—Polskie Zakłady Wyrobów Cukrowych — nadzwycz. o godz. 17-ej w lokalu Spółki w Bielsku.

Tramwaje Elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskim — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11-ej rano w Sosnowcu, w lokalu Spółki, przy ul. Jasna 2.

Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku w Katowicach — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w Katowicach, ul. Kochanowskiego 10.

Kolej Lokalna Przeworsk-Dynów —zwycz. o zatw. bilansu o godz. 14.30 po poł. w Przeworsku, w biurze Zarządu Cukrowni Przeworskiej.

„Chłopska Nafta” we Lwowie — zwycz. o godz. 11 rano we Lwowie, przy ul. Leona Sapiechy 3.

14 listopada.

Bank Agrarno-Przemysłowy—zwycz. o zatw. bilansu i ewent. likwidacji S-ki o godz. 12 w poł. w Warszawie w lokalu przy ul. Hortensji 1 m. 7.

Polski Bank Związkowy w Bydgoszczy — nadzw. o likwidacji Banku o godz. 14 w sali hotelu „Lengning” w Bydgoszczy, przy ul. Długiej 56.

15 listopada.

„Pezet” Powszechne Zakłady Budowlane — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w lokalu Spółki we Lwowie, przy ul. Akademickiej 23.

G. Schön w Sosnowcu—nadzwycz. o godz. 4.30 po poł. w biurze Zarządu w Sosnowcu.

16 listopada.

Tow. Akc. Przemysłowe i Handlowe dawn. Przedsiębiorstw Emila Haeblera—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 3 po poł. w Brukseli, 42 Avenue des Arts.

Bank Agrarny w likwidacji —nadzwycz. o godz. 4 po poł. w lokalu Banku, w Poznaniu, przy ul. Wyspiańskiego 15.

Tow. Akc. *„R. Liwszyc”*—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu Tow. w Łodzi, Piramowicza Nr. 4/6.

„Polfa” Sp. Akc. Przetworów Chemicz. i Farmaceutycznych — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w lokalu firmy w Czechowicach.

17 listopada.

Tow. Akc. Jules Varnhagen — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu Tow. w Warszawie, Mazowiecka 3.

Cukrownia *„Tuczno“*—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w Inowrocławiu w Hotelu Bast'a.

18 listopada.

Cukrownia Kujawy w Janikowie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w Inowrocławiu, w Hotelu Bast'a.

20 listopada.

Cukrownia *„Choceń“*—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 2 po poł. w lokalu Zarządu w Choceniu.

Pleszewskie Młyny Parowe—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w sali Poznańskiego Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

„Mochala”—Górnośląska Garbarnia i Fabryka Pasów Transmisyjnych — nadzwycz. o godz. 3 po poł. w biurze Spółki w Mochali, pocz. Lisów, pow. Lubliniecki.

Tow. Akc. *„Elektryczność“* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 2 po poł. w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Czackiego 18.

„Wisła“ Hurtownia Drzewa — zwycz. o godz. 3 po poł. w lokalu Spółki w Kapuściskach pod Bydgoszczą.

Przemysłowe Zakłady *„Zagożdżon“*—zwycz. o zatw. bilansu i podwyższ. kapitału o godz. 4 po poł. w lokolu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, przy ul. Czackiego 3/5.

Dom Handlowo-Przemysłowy *„B. Poznański i S-ka“* —nadzwycz. o podwyższ. kapit. ewent. likwidacji Spółki o godz. 2 po poł. w kancelarji Notarjusza J. Puchalskiego w Warszawie, Kapucyńska—gmach Hipoteki.

Gazownia w Częstochowie—zwycz. o godz. 5 m. 45 po poł. w Warszawie w lokalu Tow. Akc. Pustelnik w Warszawie, Królewska 8.

„Warginta“—nadzwycz. likwidac. o zatw. sprawozdania komisji likwidac. i przeprowadzenie likwidacji Spółki o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Siennej 3 m. 2 w Warszawie.

Powszechny Bank Związkowy w Polsce—nadzwycz. o podwyższ. kapitału o godz. 5 po poł. w lokalu Banku we Lwowie, pl. Smolki 5.

21 listopada.

Łódzka Fabryka Wyrobów Jedwabnych *„Setalana“* —zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w Łodzi, Al. Kościuszki 9.

22 listopada.

Polski Przemysł Naftowy — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Wiejskiej 16.

23 listopada.

Podlaski Syndykat Rolniczy w Białej Podlaskiej— nadzwycz. o godz. 4 po poł. w lokalu Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Warszawie, przy ul. Natolińskiej Nr. 13 m. 4.

Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki na Detalach (Okęcie).

Powszechny Bank Kredytowy — nadzwycz. o podwyższ. kapit. zakład. o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń Banku we Lwowie.

Młyny i Tartaki Wągrowieckie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Natolińska 13.

J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Malewski—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w siedzibie Spółki w Łodzi, Nowo-Senatorska.

Tow. Akc. *„Plon”*—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 12 w poł. w lokalu firmy w Inowrocławiu.

Fabryka Porcelany i wyr. Ceramicznych w Świelowie—nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 18 w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 91.

24 listopada.

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi — nadzwycz. o podwyższ. kapit. o godz. 5 po poł. w sali Banku w Łodzi, Piotrkowska 113.

Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich—zwycz. o godz. 3 po poł. w lokalu Zarządu w Warszawie, Al. Ujazdowskie 31.

Cukrownia — Zuckerfabrik Opalenica — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10 i pół rano w łokalu Cukrowni w Opalenicy.

Bank Zjednoczonych Kooperatyw — nadzwycz. likwidacyjne o godz. 18 w lokalu Banku w Warszawie.

„Lasnet” Tow. Handl. Przemysł.—nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 18-ej w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, Plac Trzech Krzyży 11.

25 listopada.

„Spójnia“ Hodowla Nasion w Śremie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w Poznaniu, w sali posiedzeń Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu, Wjazdowa 11.

Sp. Akc. Mechan. Wyrobu Obuwia *„Polus“*—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Lubelskiej 30/32.

Konfekcja Damska—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w lokalu Tow. w Poznaniu, Wielka 27/29.

Sp. Akc. Handlu Zewnętrznego—nadzwycz. o zatw. bilansu, powiększ. kapit. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Bolesława Krakowskiego w Warszawie, przy ul. Wspólnej Nr. 55.

26 listopada.

Polska Barwa — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w lokalu Spółki w Końskich, przy ul. Poselskiej 20.

Tow. Akc. Mijaczowskich Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych Braci Bauerertz — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 10 rano w biurze Zarządu Tow. we wsi Mijaczów, gm. Pińczyce pow. Będzińskiego.

Lubońska Fabryka Drożdży—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w sali posiedzeń Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11.

Sosnowieckie Fabryki Rur i Żelaza—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 11 rano w lokalu Tow. w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 7.

Sosnowieckie Fabryki Rur i Żelaza — nadzwecz. o powiększenie kapit, o godz. 11½ rano w lokalu Tow. w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej 7.

Tow. Akc. *„Medycyna”* nadzwycz. o zatw. bilansu i likwidacji Tow. o godz. 18 w biurze Adwokata p. Cichowicza w Poznaniu, pl. Wolności 16.

27 listopada.

Lubelski Syndykat Rolniczy—nadzwycz. o godz. 4 po poł. w gmachu Syndykatu, w Lublinie, przy ul. Krak. Przedm. 64.

Stołeczne Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu—nadzwycz. o godz. 5 po poł. w Warszawie, przy ul. Chmielnej 38 m. 3.

„Mazovia” Fabryka Mebli Giętych w Padomsku — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 4 po poł. w Warszawie, przy ul. Trębackiej 10 m. 3.

29 listopada.

Sp. Akc. dla Wydawnictw Ekonomicznych—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 6 po poł. w lokalu Stow. Kupców Polskich w Warszawie, przy ul. Szkolnej 10.

30 listopada.

Warszawska Fabryka Dywanów—nadzwycz. o zatw. bilansu, podwyższ. kapit. o godz. 8 wiecz. w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 7.

Cukrownia i Rafinerja *„Rejowiec”* — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 5 po poł. w Lublinie, w Hotelu „Wiktorja”.

Syndykat Rolniczy Częstochowski — nadzwycz. o zatw. bilansu o godz. 11-ej w lokalu własnym w Częstochowie, przy ul. Kilińskiego 3.

Huta Szkanna *„Jabłonna“* — nadzwycz. o zatw. bilansu i powiększ. kapit. o godz. 18 w lokalu Zarządu w Warszawie, Marszałkowska 97 a.

1 grudnia.

Tow. Akc. Urządzeń Szkolnych *„Urania“* — zwycz o zatw. bilansu i fuzji ze Sp. Akc. „Nasz Sklep” o godz. 17 w lokalu Zarządu Tow. w Warszawie, Sienna 39.

„Fizyka“ Fabryka Przyrządów Naukowych. zwycz. o zatw. bilansu, fuzji ze Sp. Akc. „Nasz Sklep“ o godz. 19-ej w lokalu Zarządu Tow. Akc. „Urania“ w Warszawie, Sienna 39.

2 grudnia.

Sp. Akc. Przemysłu Leśnego w Lublinie — zwycz. o godz. 5 po poł. w biurze Spółki w Lublinie, przy ul. Powiatowej 7.

Sosnowieckie Zakłady Graficzne — zwycz. o zatw. bilansu, fuzja ze Sp. Akc. „Nasz Sklep” o godz. 18 w Warszawie, w lokalu Zarządu Tow. Akc. „Urania” przy ul. Siennej 39.

3 grudnia.

Sp. Akc. Handlu Ziemiopłodami w Warszawie — zwycz. o zatw. bilansu o godz. 2 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, Kopernika 30.

4 grudnia.

Kujawskie Zakłady Rolniczo-Przemysłowe w Wagańcu—zwycz. o zatw. bilansu o godz. 2 po poł. w biurze Zakładów w Wagańcu.

Tow. Akc. H. Cegielski—nadzwycz. o zatw. bilansu i podwyższ. kapit. o godz. 12 w poł. w sali posiedzeń Banku Zw. Spół. Zarobk. w Poznaniu. pl. Wolności 15.

Tow. dla Przemysł. i Handl. Aptecz. *„Orbis“* — nadzwycz. o godz. 6 po poł. w lokalu Tow. w Częstochowie, ul. Kościuszki 16.

Nasz Sklep—zwycz. o zatw. bilansu, fuzji ze Sp. Akc. „Urania” i podwyższ. kapit. o godz. 18 po poł. w Warszawie, w lokalu Państwowej Szkoły Kupieckiej przy ul. Chłodnej 33.

Tow. Akc. Budowy i Prowadzenia Hotelów—nadzw., o godz. 19 w Biurze Zarządu Hotelu Bristol w Warszawie.

„Las” Sp. Akc. Przemysł. Leśna — zwycz. o godz. 18-ej w lokalu Spółki w Warszawie, pl. Żelaznej Bramy 1.

10 grudnia.

Śląskie Kopalnie i Cynkownie — nadzwycz. o podwyższ. kapitału o godz. 11 rano w Katowicach w lokalu Sp., przy ul. Warszawskiej 31.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA, (waluty i dewizy).

DEWIZY	WALUTY	PARYTET	KURSY KOŃCOWE. 9/X 1926	20/X 1926	30/X 1926	7/XI 1926
Dolary St. Zjednoczonych .	1 dolar	518	9.—	9.—	8.99	8.99
Franki francuskie . .	100 franków	100	26.—	26.50	28.35	29.—
„ belgijskie . .	100 „	100	25.10	25.54	25.15	25.55
„ szwajcarskie .	100 „	100	174.16	174.15	173.95	174.—
Funty sterl. . . .	1 funt sterl.	25.00	43.77	43.69	43.68	43.69
Korony austryjackie .	1 szylingów	105,013.60	127.38	127.30	127.50	127.50
„ czesko-słowackie .	1 koron	105.01	26.72	26.72	26.72	26.72
„ norweskie . .	1 „	138.89	—	—	—	—
„ szwedzkie . .	1 „	138.89	—	—	—	—
Liry włoskie . . .	1 lirów	100	35.87½	38.50	38.40	37.77½
Marki finlandzkie .	1 marek	100	—	—	—	—
Floreny holenderskie .	1 florenów	208.32	361.10	360.95	360.80	361.80

Papiery procentowe

	20/X	10/XI
8 proc. Poz. Banku Rol . .	—	138.93
8 proc. poż. konwersyjna .	160.—	161.07
6 „ „ dolarowa . . .	670.—	675.—
10% pożyczka kolejowa . .	151.08	151.08
5% „ konwersyjna .	45.50	46.50
4½% zast. zł. Kr. Ziemsk. przedw.	35.50	37.75
4½% zast. Tow. Kr. Ziem. złot.	36.—	37.40
4% „ Tow. Kr. Ziem. prz.	32.—	—
5½% „ Tow. Kr. Ziem. 14-18	—	—
8% Ziemskie dolarowe . .	—	—
5% T. Kr. m. Warsz. przedw.	29.25	27.25
5% Tow. Kr. m. Warsz. złot.	43.25	42.—
4½% „ „ „ „ „	39.—	39.—
4½% T. Kr. m. Warsz. przedw.	—	25.50
10% Obl. Z. T. K. Z. . . .	90.—	—

KURSY ZŁOTEGO (giełdy zagraniczne).

Londyn 10 listopada. — Złoty (za 1 f. szt.) 44.—.

Zurych 10 listopada. — Złoty (za 100 zł.) 57.50.

Praga 10 listopada. — Złoty (za 100 zł.) 375.87.5

Wiedeń 10 listopada. — Złoty (za 100 zł.) 78.45 — 78.95, banknoty 78.10—79.10.

Gdańsk 10 listopada. — Złoty (za 100 zł.). 57.33 — 57.47. Telegr. wypłaty na Warszawę 57.20—57.35.

Berlin 10 listopada. — Złoty (za 100 zł.) 46.66—47.14. Telegr. wypłaty na Warszawę 46.63—46.87, Katowice 46.68—46.92. Poznań 46.68—46.87.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

z dnia 10 listopada 1926 r.

Pszenica kongresowa 731 g-l. (124 f.) 52—.

Owies poznański lub pomorski 33.50.

Zyto kongresowe 681 g-l (116 f.) — 39.—.

Jęczmień kongresowy browarny 640 g-l (110 f.)—37.60.

Otręby żytnie — 24.50.

Obroty małe.

Zaofiarowanie skąpe.

Ceny rozumieją się za 100 kilogramów *netto, franco* stacja załadowania, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

Poznańska Giełda Zbożowa

z dnia 10 listopada 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunki wzg., dost. zaraz za 100 kg. złotych:

Żyto	38.50 — 39.50
Pszenica	48.00 — 51.00
Jęczmień	28.00 — 31.00
Jęczmień browarny	33.00 — 38.00
Owies	31.50 — 33.40
Mąka żytnia 70% z work. standardowa .	— 56.25
Mąka żytnia 65% z work. standardowa .	— 57.75
Mąka pszenna 65% z work.	72.00 — 75.00
Otręby żytnie.	26.50 — 27.50
Otręby pszenne.	27.50 — —
Groch polny	60.00 — 65.00
Victoria	85.00 — 95.00
Zimniaki fabryczne	6.60 — —
„ jadalne	7.90 — 8.30
Słoma żytnia	1.75 — 2.00
„ pszenna	2.70 — 2.95
Gorczyca	68.00 — 88.00

LWÓW, 10.11. Przenica krajowa dworska 48 — 49, zbiorowa 46 — 47, żyto małopolskie 29.25 — 30.25, kukurydza rum. 30—31, fasola biała 40 — 43, kolorowa 33 — 35, krasa 40.75 — 42.75, groch Victoria 72 — 82, polny 49 — 55, bobik 34 — 36, wyka 36 — 38, siano słodkie 7—8, słoma prasowana 4.25 — 4.50, mreczka 33 — 34, len 61—63, rzepak 62 — 64, otręby żytnie 20.5 — 21.5, pszenne 21.5.

BERLIN, 10.11. Pszenica marchijska 278—281, żyto marchijskie 228 — 235, jęczmień jary browarniany 220 — 260, zimowy 195—208, owies marchijski 187 — 199, kukurydza loco Berlin 201—206, mąka pszenna 36.25 — 39,25, żytnia 33.00 — 34.75, otręby pszenne 12.00, żytnie 11.75, groch Victoria 58—68, drobny jadalny 42 — 46, pastewny 26—31, peluszka 21—22, bób polny 21—23, wyka 25—26, łubin niebieski 13—14, żółty 14—15, kuchy rzepakowe 16.20—16.40, wytłoki Soya 19.30—19.60, płatki ziemniaczane 25—25.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Ostatnie kursy najwyższe i najniższe od 10 października do 11 listopada 1926 r.

Wydanie nieoficjalne. Objaśnienie: bp. — bez praw, bk. — bez kuponu. *Notowania końcowe.*

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	*Kurs najniższy*	20/10	10/11
Banki.				
(Warszawskie).				
Polski	86.—	77.—	80.—	82.—
Dyskontowy Warszawski.	9.70	7.90	8.00	7.90
Handlowy w Warszawie.	3.35	3.10	3.30	3.10
Przemysłowców Pol.	—	—	—	—
Przemysłowy Warszaw.	—	—	—	—
Towarzystw Spółdzielcz.	—	—	—	—
Zachodni w Warszawie	1.50	1.45	1.50	—
Bank Zjedn. Ziem Pol.	1.85	1.50	1.60	1.50
Bank Handl. w Łodzi	—	—	—	—
(Poznańskie).				
Polski Bank Handlowy	—	—	—	—
Bank Związ. Sp. Zarobk.	6.50	5.50	5.50	5.50
(Małopolskie).				
Polski Bank Przemysł.	0.18	0.17	—	0.18
Małopolski w Krakowie	—	—	—	—
Bank Powszech. Kredyt.	—	—	—	—
„ Ziemski Kredyt.	—	—	—	—
„ Hipoteczny Akc.	—	—	—	—
Fabryki chemiczne.				
„Cerata"	1.10	0.56	0.56	1.00
„Grodzisk" Zakł. Chem.	—	—	—	—
Sole Potasowe	—	—	—	—
Kijewski i Scholtze	0.22	0.15	0.16	0.18
M. Leszczyński i S-ka	—	—	—	—
Przem. Chem. Zgierz	—	—	—	—
Przetw. Mydl. Fryd. Puls.	4.75	4.20	4.50	—
Ludwik Spiess i Syn	2.85	2.65	2.80	2.65
„Strem" Sp. Akc.	6.00	5.70	—	—
Przetw. Chem. H. Welt	—	—	—	—
Wildt S-ka Akc.	—	—	—	—
Przedsięb. Elektr.				
Tow. „Elektryczność"	50.—	43.—	50.—	46.—
Elektr. w Zagł. Dąbrow.	20.	—	—	—
Polskie Tow. Elektrycz.	0.13	0.10	—	—
Tow. Przemysł. „Kabel".	—	—	—	—
„Siła i Światło"	25.—	20.—	22.—	20.—
Brown Boveri	—	—	—	—
Fabryki Cukru.				
Sp. Akc. „Chodorów"	123.—	112.00	112.—	111.—
„Czersk"	0.35	0.30	0.34	0.30
„Częstocice"	1.30	1.20	1.25	1.20
„Gosławice"	43.00	40.00	40.00	40.00
„Michałów"	0.30	0.24	0.24	0.25
„Nieledew"	—	—	—	—
Ostrowite	—	—	—	—
Warsz. Tow. Fabr. Cukru.	3.30	2.60	2.60	3.20
Fabryki Cementu.				
„Firley"	0.50	0.40	0.40	0.45
„Łazy"	0.14	0.12	0.13	0.12
„Wysoka"	3.00	2.90	2.95	3.00
Przemysł drzewny.				
Drzewny Przem. i Handl.	0.35	0.30	0.30	0.35
Przem. i Eksport Leśny.	—	—	—	—
Kopalnie i Zakł. Hutn.				
Warsz. Kopalnie Węgla.	79.50	65.00	73.00	75.00

NAZWA	W Złotych			
	Kurs najwyższy	*Kurs najniższy*	20/10	10/11
Przedsięb. Naftowe.				
„Polska Nafta"	0.40	0.28	0.38	0.28
Polski Przem. Naftowy	0.65	0.60	0.65	0.60
B-cia Nobel w Polsce	2.90	2.30	2.30	2.40
Lenartowicz, B-cia Rylscy	—	—	—	—
Fabryki Metalowe.				
H. Cegielski	16.75	13.00	16.50	13.00
Fitzner i Gamper	2.15	1.90	2.10	2.00
Lilpop, Rau i Loevenstein.	19.25	16.00	16.00	17.35
Modrzejowskie Zakłady	4.25	3.35	3.30	4.05
Norblin, Buch i Werner	110.00	102.00	—	102.00
Orthwein, Karasiński i S-ka	0.19	0.18	—	0.18
Ostrowieckie Zakł.	7.85	6.95	6.95	7.40
Budowa Parowozów	0.34	0.26	0.32	0.26
„Pocisk"	1.35	1.30	1.30	1.30
Rohn, Zieliński i S-ka	0.40	—	—	—
K. Rudzki i S-ka	1.36	1.16	1.21	1.28
Starachowic. Zakł. Górn.	2.56	1.72	1.79	2.35
Suchedniów	—	—	—	—
Trzebina	—	—	—	—
„Unja"	—	—	—	—
„Ursus" S. A.	1.75	1.45	1.45	1.50
Wulkan	—	—	—	—
L. Zieleniewski w Krak.	13.25	12.00	13.—	12.—
Zjedn. F. Masz. i Narz. Rol.	—	—	—	—
Fabr. Wyrob. Włók.				
Konopie	—	—	—	—
Zawiercie	16.50	15.50	15.50	15.50
Żyrardów . . . II em.	13.25	10.25	11.75	11.25
Przedsięb. Handl.				
Bednawski Wł.	—	—		—
„Belpol"	—	—		—
Ł. J. Borkowski	1.45	1.26	1.25	1.26
„Hurt"	—	—	—	—
Bracia Jabłkowscy	0.13	0.11	0.14	—
Polska Centrala Handl.	—	—	—	—
S. A. Skupu Skór i Garb.	—	—	—	—
Syndykat Roln. Warsz.	1.50	—	—	—
Szumilin	—	—	—	—
„Tkanina"	—	—	—	—
Zach. T. dla Hand. i Przem.	—	—	—	—
Przedsięb. Transp.				
„Polbal" Pol. Bal. Tow.		—		—
„Polski Lloyd"		—	—	—
Transport i Żegluga		—	—	—
Przedsięb. Różne.				
Bibljoteka Polska	—	—	—	—
„Ćmielów"	—	—	—	—
„Granum"	—	—	—	—
„Eternit"	—	—	—	—
Haberbusch i Schiele	70.—	66.—	67.—	64.—
Kluczewska Fabr. Papier.	—	—	—	—
St. Majewski i S-ka	16.50	—	—	16.50
Martens i Ad. Daab.	—	—	—	—
„Krakus"	—	—	—	—
Marynin	—	—	—	—
Mirkowska Fabr. Papieru.	0.90	—	—	—
Młynotwórnia	—	—	—	—
Polski Przem. Korkowy.	—	—	—	—
„Polus"	—	—	—	—
Pustelnik	—	—	—	—
Spirytus	2.20	1.65	1.90	1.95
Dźwignia	—	—	—	—
Tebate	—	—	—	—
Tow. Poż. Zast. Ruch.	3.00	—	—	—

GIEŁDY ZAMIEJSCOWE.

Wyd. nieof. LISTOPAD 1926 R. *Kursy końcowe*

NAZWA	Wart. nom. akcyj	Zł. 10/XI
Poznań.	Wobec przeszacowywania akcyj wart. nom. narazie nie podajemy	
Bank Kwil. Potocki i S-ka		4.—
„ Poznański		—
„ Przemysłowców		—
„ Związku Spółek Zar.		6.00
„ Polski Handlowy		—
„ Poznański Ziemien.		2.15
„ Młynarzy Zach. Z. Pol.		—
Arkona		—
Barcikowski R.		2.—
Browar Krotoszyński		—
Cegielski H.		16.—
Centrala Rolników		0.50
Centrala Skór		—
Cukrownia „Zduny”		—
Garbarnia Sawicki i S-ka		—
„Goplana”		13.—
Hartwig C.		9.50
Hartwig Kantorowicz.		—
Hurtownia Skór		1.50
Hurtownia Związkowa		—
Hurtownia Sp. Spożywców		—
Hertzfeld i Victorius		20.—
„Iskra” Fabr. zap.		—
Lacoma		—
„Len” w Toruniu		—
Lubań Fabr. Przetw. Ziemn.		—
Młyn Ziemiański		1.40
Młynotwórnia		—
Pendowski		—
Roman May		36.—
Poznańska Spółka Drzew.		0.55
Wojciechowo		—
Wielop. Wytwórnia Chem.		0.55
Papiernia w Bydgoszczy		0.35
Piechcin F. Wapna		5.50
„Pneumatyk”		0.06
„Płótno”		0.10
Starogardzka Fabr. Mebli		—
Tkanina		—
„Tri”		13.—
„Unja” Zjed. Fabr. Maszyn.		5.50
„Wagon” Ostrow		—
„Wisła” Bydgoszcz		5.80
Włókno		—
Zjed. Browar. Grodziskie		1.15
Kraków.		
Bank Polski Przemysłowy		0.17*
„ Hipoteczny Akcyjny		0.65*
„ Bank Małopolski		0.28*
„ Ziemski Kredytowy		0.03*
„ Powsz. Kredytowy.		0.04*
„ Komercjalny		0.15*
Polskie Tow. Handl. (Tohan)		0.20*
„Impex”		—
B-cia Rolniccy		—
Pharma		1.10*
Polski Glob		0.11*
Żegluga Polska		0.04
L. Zieleniewski		12.95
Trzebinia — Żelazo		0.33
Pocisk		1.20*
Warsz. Tow. Bud. Parow.		0.28*
Automotor		—

NAZWA	Wart. nom. akcyj	Zł. 10/XI
„Górka” (Cement)	Wobec przeszacowywania akcyj wart. nom. narazie nie podajemy	16.40
Siersza Górnicza		3.80
Siersza Elektrownia		—
Tepege		0.20
Pokucie		—
Oikos		—
Strug		0.35
Syndykad Koszykarski		0.05*
Niemojowski S. W.		0.37*
Trzebina — Tłuszcze		6.50
Ćmielów Fabr. Porc.		—
„Krakus”		0.24
Chodorów		123.50
Cukrownia „Chybie”		5.15
Azot		0.50*
„Piasecki” fabr. czek.		0.20*
Polskie Zakł. Garbarskie		—
Lwów.		
Bank Akcyjny Związkowy.		—
„ Dyskontowy Lwowski.		—
„ Handl. Pol. Poznański.		—
„ Hipoteczny Akcyjny		0.65*
„ Małopolski		0.28*
„ Powszechny Kredyt		0.04*
„ Przemysłowy		—
„ Ziemski Kredytowy		—
„ Browary Lwowskie		—
„Chodorów		123.50
„Karpalit”		—
Ćmielów Fabr. Porc.		—
Portland z S.		—
Galicja		—
Gafota fabr. obuwia		—
„Górka” „		16.35
„Oikos” „		—
Warsz. Sp. Akc. Bud. Porow.		0.28*
„Pezet”		—
Pocisk		1.20*
Polski Glob		—
Polska Nafta		0.33*
Polskie Tow. Budowlane		—
Polskie Tow. Handlowe		0.20*
Rakszawa		—
Siersza-Elektrownia		—
Górnicza Siersza		3.80*
Tepege		0.20*
„Tesp” Sól potasowa		—
Zieleniewski L.		12.90
Zegluga Polska		0.04

* oznacza kursy bez tranzakcyj.

PRZYPOMINAMY SZ. CZYTELNIKOM

że czas opłacić prenumeratę za IV kwartał zł. 6

na konto w P. K. O. 1465.

REDAKTOR I WYDAWCA: *MIECZYSŁAW MAJCHER.*

Drukarnia Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8, Tel. 74-09.